

Biuletyn informacyjny

ISSN 1732-6990

Nr 2(45)/2014

Okręgowa Izba
Architektów
Podlaska
w Białymstoku



IZBA ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PODLASKA OKRĘGOWA
IZBA ARCHITEKTÓW



czerwiec 2014
Białystok



ROLETY | BRAMY | AUTOMATYKA

autoryzowany
partner

HÖRMANN

HOME MOTION by
somfy

producent rolet
zewnętrznych



- Brama do garaży zbiorczych Et500:
- spokojna, bardzo cicha praca bramy
 - brama i napęd badane jako całość, gwarantowana długotrwała, oszczędna eksploatacja, bezpieczeństwo obsługi i niskie koszty eksploatacji
 - konstrukcja przeznaczona na min. 250000 cykli bramy
 - zajmuje mało miejsca pod nadprożem idealna do ciasnych garaży
 - dostępne także z drzwiami przejściowymi i drzwiami bocznymi.



- Ekscyzywna brama aluminiowa ALR F 42 do wypełnienia elementami elewacji we własnym zakresie:
- wytrzymała konstrukcja bramy przemysłowej aluminiowej, długotrwała oszczędna eksploatacja, bezpieczeństwo obsługi i niskie koszty eksploatacji
 - sprężyny przeznaczona na min 25000 cykli bramy
 - nowoczesny desing dzięki możliwości wypełnienia konstrukcji dowolnym materiałem elewacyjnym
 - możliwość zamaskowania bram w elewacji

Białystok, ul. Ciołkowskiego 167, ☎ 85 732 71 21
e-mail: biuro@wiga.pl, www.wiga.pl

TECHNOLOGIA BUDOWANIA CIEPŁA



5,45zł

TERMOBLOCZEK TR
Cena netto
za 1 szt

Parametry i właściwości:

- wymiary: 400 x 240 x 200 mm
- gęstość: 2100 (1350 – wersja extra) kg/m³ ± 10%
- masa elementu: 25 (15,8 – wersja extra) kg (stan powietrzności)
- średnia wytrzymałość na ściskanie: 15 (6 – wersja extra) N/mm² dla rdzenia nośnego prostopadle do powierzchni ułożenia
- wytrzymałość spoiny: 0,15 N/mm²
- współczynnik przenikania ciepła dla ściany pełnej: U = 0,496 (0,460 – wersja extra) W/(m²K)
- odporność ogniowa REI 60 (termobloczek TR)
- mrozoodporność: wg ustaleń normowych
- zużycie bloczków: 11,61 szt./m² muru
- zużycie zaprawy na: 0,019 m³/m² muru

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Parametry i właściwości:

- wytrzymałość na ściskanie (przy wilgotności 6% +2%)
⊥ do powierzchni ułożenia: 2,5 N/mm²
- gęstość brutto (średnia): 425 kg/m³ ± 25kg/m³
- stałość wymiarów (wartość umownej wielkości skurczu): 0,07 mm/m
- przyczepność (wartość deklarowana): 0,30 N/mm²
- reakcja na ogień (Euroklasa): A1
- współczynnik dyfuzji pary: 9
- absorpcja wody po 90 min.: 66 g/(m²·S^{0,5})
- deklarowana przewodność cieplna (λ_{max}, unit,S1): 0,110W/(m·K)
- mrozoodporność (trwałość): ubytek masy po 15 cyklach zamrażania /odmrażania: zgodne z wymogami normy
- stężenie naturalnych pierwiastków promieniotwórczych: f1-0,17±0,04; f2-13,33±8,34Bq/kg



5,15zł

LOCO ŚNIAĐOWO, PLETZONOWY
Cena netto
za 1 szt



Oddział Śniadowo, tel. 86 217 62 95
Oddział Łomża, tel. 86 218 06 72
Oddział Zambrów, tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!



Fot. Monika Urban-Szmelcer

BARBARA SARNA – PRZEWODNICZĄCA PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY ARCHITEKTÓW RP, ABSOLWENTKA WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ, UPRAWNIENIA ARCHITEKTONICZNE OTRZYMAŁA W 1990 R., PRACUJE OD 28 LAT, POCZĄTKOWO – W SPÓŁCE ARCHITEKTONICZNEJ: KACZYŃSKI, SARNA I SIEMIONOW, OBECNIE PROWADZI SAMODZIELNĄ PRACOWNIĘ PROJEKTOWĄ W BIAŁYMSTOKU O WIELE MÓWIĄCEJ NAZWIE NON-BOX, CZŁONEK RADY PDOIA W III KADENCJI ORAZ SARP. PRYWATNIE MAMA CÓRKI RÓWNIEŻ KONTYNUUJĄCEJ TRADYCJE ZAWODU ARCHITEKTA, WIĘKSZĄ CZĘŚĆ JEJ ŻYCIA PRYWATNEGO STANOWI PRACA, MÓWI, ŻE JEJ HOBBY JEST JEJ ZAWÓD, W KTÓRY W PEŁNI SIĘ ANGAŻUJE, JEST TO „CHLEB I ŻYCIE JEJ RODZINY TAK, JAK U WIĘKSZOŚCI ARCHITEKTÓW”, POZA TYM W SPOSÓB AKTYWNY INTERESUJE SIĘ RÓWNIEŻ SPORTEM, NP. WINDSURFINGIEM.

Bylaam członkiem Rady PDOIA III kadencji, znam więc obowiązki, jakie realizuje Izba, a wynikają one głównie z ustawy o samorządach zawodowych. Natomiast, moim zdaniem, poza tymi statutowymi obowiązkami, Izba powinna znaleźć czas, aby pomagać swoim członkom – architektom, w ich podstawowych problemach codziennego życia zawodowego. Od razu na myśl mi przychodzi, pewnie jak nam wszystkim, nieszczęsne pozwolenia na budowę i pytanie: jak wypracować z administracją starostw, urzędów miast sprawniejszy sposób dochodzenia do ich otrzymywania. Proces ten, wraz z późniejszym uczestnictwem w pracach inwestycyjnych, jest jednym z najważniejszych elementów naszego zawodu. Pozwolenie jest istotne dla architekta, jest istotne dla inwestora, a dla miasta? Urzędnicy powinni zrozumieć, że sprawny proces inwestycyjny pozytywnie wpływa na wizerunek miasta, czyniąc je przyjaznym inwestorom. Inwestycje to ciężki wysiłek finansowy, merytoryczny i logistyczny, zarówno inwestora, jak i współpracujących z nim jednostek. Jedną z nich są właśnie urzędy, a więc i one powinny pracować by te warunki były przyjaźniejsze. Cieszę się, że w Radzie Izby znaleźli się młodzi architekci, chętni do współpracy, mam nadzieję na ich większą aktywność. Jedna osoba nie dokona zmian. Ale wspólne stanowisko, aktywizacja środowiska, praca zespołowa jest w stanie to zrobić.

A więc, mamy to swoje regionalne poletko, na którym powinniśmy się zmobilizować i zrobić to, co można w ramach Izby, by próbować polepszyć warunki naszej pracy. Jesteśmy w stałym kontakcie z Polską Izbą Architektów i to jest istotne, bo ona z kolei uczestniczy w tworzeniu nowych przepisów prawa, jak np. obecnie, nowego kodeksu budowlanego. Nasze problemy trafią do Izby Krajowej i wspólnym głosem możemy zmieniać prawo. Zależy mi też na tym, aby do architektów trafiało więcej informacji, żeby wszyscy wiedzieli, co jest robione w Izbie.

I druga, bardzo ważna kwestia, to zadbanie o wizerunek architekta i promowanie naszego zawodu. Chodzi nam o edukację społeczeństwa w tym kierunku, aby ludzie mieli świadomość, jak ważną rolę odgrywa architekt w „tworzeniu” miasta. Mam nadzieję realizować ten plan we współpracy z białostockim Oddziałem SARP-u i Wydziałem Architektury Politechniki Białostockiej. SARP tym różni się od Izby, że zrzesza także

architektów bez uprawnień, prowadzi Koło Młodych Architektów – studentów i, jako stowarzyszenie, ma też większą swobodę działania. Mamy już plany na wspólne przedsięwzięcia. Uaktywnimy wizerunek architekta w mieście, przypomnimy, że jest to zawód zaufania publicznego wynikający – nie tylko z dyrektywy unijnej – ale z zadań, jakie na co dzień realizujemy.

Delegatem na zjazdu krajowe został arch. Stanisław Łapieński-Piechota. Bardzo się z tego cieszę. Jako delegat w Izbie Krajowej będzie mógł wykorzystać swoje doświadczenie i wiedzę zdobytą na stanowisku przewodniczącego Izby Okręgowej. A tym samym miał wpływ na tworzenie zasad działania naszego zawodu. Sprawy, które będą się wylęgały na naszym regionalnym polu, zawiezie do Warszawy. Teraz będzie naszym reprezentantem w stolicy i chcielibyśmy widzieć go w organach KIA RP. Tym samym nie można uważać, że pan Stanisław zakończył pracę w Izbie. Trzeba powiedzieć, że stanął przed nowymi wyzwaniami.

Jeśli chodzi o działalność naszego samorządu po Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym, z którego relację zamieszczamy w „Biuletynie Informacyjnym”, to w kwietniu i maju odbyły się pierwsze posiedzenia organów Izby, na których dokonano podziału obowiązków i ustalono program działania na najbliższy okres. Do ciekawszych inicjatyw Rady można zaliczyć podjęcie wspólnych działań z Podlaską Okręgową Izbą Inżynierów Budownictwa w zakresie związanym z realiami wykonywania zawodu z naciskiem na współpracę z administracją publiczną. Przed nami Zjazd Krajowy o charakterze wyborczym. Nasi delegaci będą reprezentować Izbę w wyborze nowych władz.

Projektowanie zajmuje mi gro życia, dlatego jest dla mnie ważne. Podejrzewam, że moi koledzy i koleżanki też tak to postrzegają. Architekci działają z przekonaniem, że są w danym miejscu potrzebni, to taka wewnętrzna potrzeba twórczego działania, a nie tylko sposób na zarabianie pieniędzy. Choć jest to ciężka praca, to zawsze jest ten moment zadowolenia, spełnienia... Mam nadzieję, że te słowa będą mogła powtórzyć na temat mojej pracy w Izbie po zakończeniu kadencji (uśmiech).

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!



Fot. Monika Urban-Szmełcer

WOJCIECH KAMIŃSKI – PRZEWODNICZĄCY RADY PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA, ABSOLWENT WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ, UPRAWNIENIA BUDOWLANE DO PROJEKTOWANIA W SPECJALNOŚCI INSTALACYJNEJ ELEKTRYCZNEJ BEZ OGRANICZEŃ ZDOBYŁ W 2001 R., PRACOWAŁ W BPIE, POTEM W ZAKŁADZIE ENERGETYCZNYM BIAŁYSTOK, A NASTĘPNIE W JEJ SPÓŁCE CÓRCIE – PRACOWNI PROJEKTOWEJ „ENSPO” SP. Z O.O. (PRZEZ WIĘKSZOŚĆ CZASU PRACY W SPÓŁCE BYŁ CZŁONKIEM RADY NADZORCZEJ Z RAMIENIA PRACOWNIKÓW). OD DWÓCH LAT JEST KIEROWNIKIEM NIEWIELKIEGO ZESPOŁU PROJEKTOWEGO W ZWSE BIAŁYSTOK SP. Z O.O. PROWADZI RÓWNIEŻ WŁASNĄ DZIAŁALNOŚĆ, WSPÓŁPRACUJĄC GŁÓWNIEM Z ARCHITEKTAMI. CZŁONEK KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA „EZECHIASZ” - ZAŁOŻYCIELA PIERWSZEJ KATOLICKIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W BIAŁYMSTOKU IM. KS. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO. PRYWATNIE ŻONATY, OJCIEC DWÓCH SYNÓW, JEHO HOBBY TO GÓRY: ZIMĄ – NARTY, A LATEM – PIESZE WĘDRÓWKI, DO KTÓRYCH ZAINSPIROWAŁA GO ŻONA, KAJAKI A TAKŻE MUZYKA – TU NIE OGRANICZA SIĘ TYLKO DO SŁUCHANIA...

Witając się z Państwem po raz pierwszy na łamach „Biuletynu Informacyjnego PDOIA i POIIB”, na wstępie pragnę podziękować delegatom – za powierzenie mi tej, tak ważnej i odpowiedzialnej, funkcji oraz gronu moich koleżanek i kolegów, z którymi łączą mnie wspólne idee (wartości) – za wsparcie, dzięki któremu zdecydowałem się kandydować na stanowisko przewodniczącego Rady POIIB. Dołożę starań, by zaufania tego nie zawieść.

Prosząc o poparcie na Zjeździe, przedstawiłem pokrótce motywy i wydarzenia, które odegrały istotną rolę w podjęciu przeze mnie decyzji o kandydowaniu.

Wszyscy, a przynajmniej projektanci, pamiętają, jaką bolączką w ich pracy w pewnym okresie był art. 76 a kpa, związany z koniecznością przedkładania urzędom oryginałów bądź notarialnych odpisów wszelkich dokumentów, składających się na dokumentację projektową. Jako osoba będąca członkiem Izby, czułem się w tej sytuacji pozostawiony sam w walce z urzędnikami.

Podejście kompromisowe osób z Rady Podlaskiej OIIB, które reprezentowały nas w tych rozmowach, moim zdaniem, było niewystarczające. Uważam, że kompromisy są bardzo ważne, ale nie zawsze są możliwe. Tam, gdzie jest nadinterpretacja przepisów, nie można ustępować przed „władzą” urzędnika.

Dlatego musimy stać na straży swoich praw. Prawo jest jedno i powinno być respektowane nie tylko przez nas jako członków Izby, ale również przez pracowników, z którymi spotykamy się w różnych urzędach. I to jest zadanie dla Izby.

Mam nadzieję, że należą do większego grona inżynierów, którzy dostrzegają „naginanie” prawa przez niektóre urzędy dla swojego „bezpieczeństwa” i wygody. Projektant a także każdy inny uczestnik procesu budowlanego jest w tej całej procedurze wydawania pozwoleń na budowę bardzo często bezsilny wobec bezprawnych działań i wymagań, które mu się stawia. Wymaga to wielu zmian, w tym doprowadzenia do tego, by projektant stał się stroną w postępowaniu w sprawie wydawania pozwoleń na budowę. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z tego, że realizacja tej idei jest możliwa na płaszczyźnie przepisów – w skali makro. Jednak warto spróbować to zmienić.

W skali mikro, natomiast, naszym zamierzeniem jest, aby każdy z nas czuł wsparcie Izby w swoich sprawach zawodowych, by – jak to powiedziałem na Zjeździe – każdy z nas czuł się członkiem Izby, gdzie zawsze może przyjść i doświadczyć tego, że Izba jest z nim. Z inic-

jatywy osób, które chcą takich właśnie zmian w działaniu Izby, Rada, realizując wniosek przyjęty przez XIII Zjazd, powołała Zespół Prawno-Regulaminowy jako ciało pomocnicze. Jego zadaniem będzie m.in. pomoc członkom Izby w problemach związanych z wykonywaniem zawodu, jakie pojawiają się na płaszczyźnie kontaktów z organami administracji architektoniczno-budowlanej. Aby ułatwić kontakt z tą Komisją na stronie Izby zamieszczono szablon zgłoszenia możliwości naruszenia interesów zawodowych.

Chcielibyśmy, aby stworzone instrumenty stały się istotną i odczuwalną pomocą dla członków Izby, chociaż rzeczą oczywistą jest, że Izba nie jest instytucją, która może w sposób wiążący interpretować prawo. Nie są jednak do tego upoważnione także urzędy. Urzędnik nie może stanowić prawa, nadużywając go dla swojej wygody. Stąd chcielibyśmy przedstawić urzędom stan istniejący prawa, które powinno być rozumiane i respektowane jednolicie przez nas i przez organy, przy tym niezależnie od miejscowości, w której się one znajdują (a jak wiemy jest inaczej).

Jeżeli chodzi o pracę Izby, to za nami są pierwsze posiedzenia organów, na których dokonano podziału obowiązków oraz ustalono plan działania w bieżącym roku. Na posiedzeniach Rady i Prezydium opracowano do dalszej realizacji wnioski delegatów złożone na Zjeździe oraz powołano organy niestatutowe, takie jak Zespół Samopomocowy, Rada Programowa i Zespół Prawno-Regulaminowy. W „Biuletynie”, który właśnie trafia w Państwa ręce, znajduje się relacja ze Zjazdu wraz z wykazem władz Izby IV kadencji uwzględniającym podział funkcji w organach.

Pragnę docenić również pracę moich poprzedników, którzy zainicjowali i wypracowali w Izbie działania służące realizacji zadań ustawowych i statutowych takie, jak szkolenia, samopomoc, ubezpieczenia czy też spotkania integrujące środowisko. Izba nowej, IV kadencji będzie te działania kontynuować i rozszerzać. A ponieważ samorząd tworzą ludzie dlatego też liczę na Państwa aktywny udział w jego pracy poprzez wskazywanie nowych zadań, których potrzebę realizacji przez Izbę widzicie.

Wojciech Kamiński



SPRAWY IZBOWE:

XIII ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY
PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

Fot. Kinga Hurcewicz

Przebudowa...

...a nie modernizacja. Tak, w języku budowlanych można określić wyniki ostatnich wyborów w Podlaskiej Izbie, mając na uwadze, jak dużą wagę do rozróżnienia tych dwóch pojęć przywiązują niektórzy, zwłaszcza urzędnicy.



O ile głosowanie przebiegło niezwykle sprawnie, proponowane wnioski oraz uchwała w sprawie powiększenia lokalu Izby (której nie podjęto) wywołały burzliwą dyskusję – obrady trwały siedem godzin.

Przypomnijmy krótko – przebudowa – to duże zmiany „parametrów użytkowych lub technicznych w obiekcie”, wymagające w większości przypadków pozwolenia na

budowę. Mniejsze zmiany to potocznie remont lub modernizacja.

Organy Izby takie, jak: Rada, Komisja Rewizyjna, Komisja Kwalifikacyjna oraz

obsada Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej uległy przebudowie przeciętnie w 70%. Konsekwencją tych zmian mogą być kolejne, o czym świadczy m.in., wyrażone wynikiem wyborów, poparcie dla koncepcji nowych kierunków działalności Izby, przedstawionej na Zjeździe przez Wojciecha Kamińskiego – przewodniczącego Rady Podlaskiej OIIB kadencji 2014-2018.

Ta koncepcja, jak również zawartość merytoryczna wniosków przyjętych przez Zjazd, prowadzi do konkluzji, że reprezentowani przez ten najwyższy organ Izby członkowie podlaskiego samorządu inżynierów budownictwa oczekują od organów Izby oparcia i reprezentacji w sprawach związanych z wykonywaniem zawodu.

Przebieg obrad

XIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa odbył się 12 kwietnia br. w Domu Technika w Białymstoku. W obradach wzięło udział 104 z ogólnej liczby 107 delegatów. Otworzył go Czesław Miedziałowski, przewodniczący Rady, który



Jednym z punktów Zjazdu były podziękowania członkom organów statutowych i pomocniczych samorządu zawodowego za ich dotychczasową pracę. Na zdjęciu Komisja Rewizyjna III kadencji z Ryszardem Dobrowolskim (trzeci z lewej), ówczesnym pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady POIIB.



IZBA BEZ TAJEMNIC BIURO PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA



ul. Legionowa 28, lok. 402
15-281 Białystok
tel. 85 742-49-30, 742-49-55
fax 85 742-49-45
www.pdl.piib.org.pl
Ades e-mail: pdl@piib.org.pl

Godziny pracy:

poniedziałek: 8.00-16.00
wtorek: 8.00-18.00
środa: 8.00-16.00
czwartek: 8.00-16.00
piątek: 8.00-16.00

Dyżury w siedzibie POIIB:

Przewodniczący, Wojciech Kamiński
- poniedziałek, środa, piątek, godz. 15.00-16.00
zastępcy przewodniczącego:
Andrzej Falkowski - czwartek, godz. 13.00-14.00
Waldemar Jasielczuk - wtorek, godz. 12.00-13.00
sekretarz Rady Grażyna Siemiończyk - czwartek, godz. 14.00-15.00
przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej Mikołaj Malesza
- poniedziałek, godz. 14.15-15.15
przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego Krzysztof Falkowski - wtorek, godz. 16.00-17.00
Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Jerzy Bukowski
- środa, godz. 13.00-14.00

Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB

w Łomży:
Łomżyńska Rada FSNT NOT
ul. Polowa 45, p. 206, 18-400 Łomża
tel. 86 216-64-72
Jerzy Bukowski tel. 608 384 711
wtorek, godz. 15.30-16.30

Dyżury Punktu Konsultacyjnego POIIB

w Suwałkach:
SBP „Projekt-Suwałki”
ul. Kościuszki 79
16-400 Suwałki
tel./fax 87 566-32-78,565-38-99
według grafiku na stronie POIIB



- *Chciałbym, żeby każdy z Was, w tym i ja czuł się członkiem Izby, gdzie zawsze może przyjść i doświadczyć tego, że Izba jest z nim – mówił Wojciech Kamiński, przewodniczący Rady Podlaskiej OIIB nowej kadencji.*

powitał zaproszonych gości oraz wszystkich obecnych delegatów. Minutą ciszy uczczono zmarłych w ciągu ostatniego roku członków Izby. Po stwierdzeniu prawomocności Zjazdu głos zabrali zaproszeni goście: Agnieszka Duda – przedstawicielka Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów, Ryszard Dobrowolski – sekretarz Krajowej Rady PIIB, a w imieniu Piotra Zbrożka – prezesa Rady FSNT NOT O/Białystok wystąpił Ryszard Feliks Kruszewski. Następnie dokonano wyboru władz Zjazdu oraz przyjęto porządek obrad. Na wniosek jednego z delegatów dokonano zmiany w regulaminie wyborów, polegającej na zmniejszeniu liczby członków Rady z 16 do 15.

Podsumowanie działalności w 2013 r.

Zgodnie z porządkiem obrad przystąpiono do przedstawienia sprawozdań poszczególnych organów Izby. Na początku sprawozdanie merytoryczne Rady przedstawił jej przewodniczący Czesław Miedziałowski.

Prezydium w czasie głosowania (od lewej): Grażyna Siemiończyk – zastępca przewodniczącego, Sławomir Klimko – przewodniczący, Waław Sójko – sekretarz, Tomasz Niedźwiecki – sekretarz.

Natomiast część finansową sprawozdania omówił Karol Marek Jurkowski – skarbnik Rady. Następnie sprawozdania z działalności w 2013 r. pozostałych organów przedstawili ich przewodniczący: Mikołaj Malesza – Komisji Kwalifikacyjnej, Jerzy Bukowski – Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Krzysztof Falkowski – Sądu Dyscyplinarnego i Małgorzata Micał – Komisji Rewizyjnej.

Odbyły się głosowania, w których delegaci dokonali oceny organów Izby, zatwierdzając przedstawione sprawozdania oraz ocenili pozytywnie wykonanie budżetu POIIB w 2013 r., udzielając absolutorium Radzie.

Uchwały i wnioski zjazdowe

Na prośbę Sławomira Klimko, który przewodniczył Zjazdowi, Ryszard Dobrowolski – I zastępca przewodniczącego Rady POIIB przedstawił stan rozmów Rady Izby z deweloperem odnośnie zakupu części garażu przyległego do siedziby POIIB z przeznaczeniem na potrzeby archiwum Izby. Projekt uchwały zakładał, że XIII Zjazd upoważni nowowybraną Radę POIIB do podjęcia działań zmierzających do nabycia lokalu z przeznaczeniem na powiększenie siedziby POIIB. Po dyskusji, w wyniku głosowania uchwała nie została podjęta, gdyż ilość głosów „za” i „przeciw” była równa.

Następnie Gilbert Okulicz-Kozaryn, przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków przedstawił wnioski złożone przez delegatów.



Komisja wyborcza (od lewej): Mieczysław Kucharski, Robert Dryl – sekretarz, Małgorzata Micał – przewodnicząca, Bogdan Gawrychowski, Jerzy Bukowski.

Pierwszy, dotyczący udostępnienia treści numerów aktualnych i archiwalnych „Biuletynu Informacyjnego POIIB” na stronie internetowej Izby złożył Jerzy Drapa. Uzasadniając go, wnioskodawca wyjaśnił, że takie rozwiązanie ułatwi dostęp do artykułów dotyczących Izby, regionu i wykonywanych inwestycji. Drugi wniosek, dotyczący likwidacji lub zmiany sposobu funkcjonowania Punktów Informacyjnych POIIB w Łomży i Suwałkach, zgłosił śp. Marek Wojnarowski. Zdaniem wnioskodawcy, informacje z zakresu funkcjonowania i działalności Izby są dostępne na stronie internetowej Izby. Natomiast wyjaśnienie interesujących członków spraw i tak wymaga kontaktu z biurem Izby, co sprawia, że zainteresowanie punktami jest minimalne i generują one niepotrzebne koszty.

Trzeci wniosek, autorstwa Andrzeja Falkowskiego, dotyczył powołania Zespołu Prawno-Regulaminowego POIIB, którego zadaniem ma być ochrona interesów zawodowych członków POIIB, interpretacja obowiązujących przepisów oraz opiniowanie projektów aktów prawnych związanych z budownictwem oraz samorządem zawodowym. Uzupełnieniem tego wniosku i konkretyzacją pomysłu stworzenia mechanizmów ochrony i pomocy prawnej w Podlaskiej OIIB, zawartego w następnym, była propozycja wprowadzenia odpowiedniego formularza (zamieszczonego m.in. na stronie Izby), zgłaszania naruszeń interesów zawodowych członków Izby. W ostatnim z wniosków, jego autor, również Andrzej Falkowski, wystąpił

o bieżące informowania członków o nadchodzących zmianach przepisów prawa, związanych z budownictwem, za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Wszystkie wnioski przyjęto w drodze uchwały, kierując je do realizacji przez Radę. Kolejnym punktem obrad było zatwierdzenie budżetu Podlaskiej OIIB na 2014 r., którego projekt przedstawił skarbnik – Karol Jurkowski.

Wybory

W dalszej, budzącej największe emocje części Zjazdu nastąpił wybór władz Podlaskiej OIIB oraz delegatów na zjazdy krajowe. Na wstępie głosowano nad wyborem przewodniczącego Rady POIIB. Zgłoszono trzech kandydatów: Karola Marka Jurkowskiego, Wojciecha Kamińskiego i Czesława Miedziałowskiego. Po odczytaniu nazwisk o głos poprosił dotychczasowy przewodniczący i poinformował zebranych, że z powodu braku dostatecznej ilości czasu, który mógłby przeznaczyć na pracę na rzecz samorządu zawodowego, rezygnuje z ubiegania się o to stanowisko. Po prezentacji kandydatur przez panów Jurkowskiego i Kamińskiego, w wyniku tajnego głosowania przeprowadzonego w formie elektronicznej, przewodniczącym Rady Podlaskiej OIIB nowej kadencji został wybrany Wojciech Kamiński.

Następnie na przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej POIIB wybrano Mikołaja

SKŁAD ORGANÓW PODLASKIEJ OIIB W KADENCJI 2014-2018:

RADA PODLASKIEJ OIIB

- Wojciech Kamiński – przewodniczący
- Andrzej Falkowski i Waldemar Jasielczuk – zastępcy przewodniczącego
- Grażyna Siemiończyk – sekretarz
- Krzysztof Ciuńczyk – skarbnik
- Członkowie Prezydium Rady: Wojciech Borzuchowski, Lucyna Huryn i Grażyna Sykała
- Członkowie: Bogdan Gawrychowski, Andrzej Kamiński, Sławomir Klimko, Mariusz Kłokowski, Mieczysław Antoni Kucharski, Czesław Miedziałowski, Tadeusz Smoliński i Ryszard Sztuka.

KOMISJA KWALIFIKACYJNA PODLASKIEJ OIIB

- Mikołaj Malesza – przewodniczący
- Wojciech Rębacz i śp. Marek Wojnarowski – wiceprzewodniczący
- Jarosław Werbel – sekretarz
- Członkowie: Jerzy Andrejczuk, Marek Gwiazdowski i Waldemar Mieczysław Paprocki.

RZECZNIK ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ PODLASKIEJ OIIB

- Jerzy Bukowski – koordynator
- Danuta Piszczatowska i Kazimierz Płazak – zastępcy
- Krzysztof Jurski – sekretarz
- Członkowie: Anna Andruszkiewicz, Krystyna Lipińska, Tomasz Marcin Pawłowski i Elżbieta Pyszałak.

SĄD DYSCIPLINARNY PODLASKIEJ OIIB

- Krzysztof Falkowski – przewodniczący
- Michał Krasowski – wiceprzewodniczący
- Marek Radulski – sekretarz
- Członkowie: Zbigniew Andruszkiewicz, Mirosław Jakubiuk, Edward Mostowski i Wacław Sójko.

KOMISJA REWIZYJNA PODLASKIEJ OIIB

- Małgorzata Micał – przewodnicząca
- Tadeusz Andrzej Maciak – wiceprzewodniczący
- Sylwia Kozłowska-Kaliś – sekretarz
- Członkowie: Tomasz Ciereszyski, Robert Dryl i Tomasz Niedźwiecki.

DELEGACI NA ZJAZDY KRAJOWE

- Wojciech Borzuchowski, Krzysztof Ciuńczyk, Ryszard Dobrowolski, Andrzej Falkowski, Lucyna Huryn, Wojciech Kamiński i Czesław Miedziałowski.

Cd. na str. 9



Projektowanie



Produkcja



Transport



Montaż

ERGON POLAND Sp. z o.o., ul. Grójecka 19, Badowo Mściska, 96-320 Mszczonów, tel. +48 (46) 858 18 26
e-mail: sprzedaz@ergon.pl, www.ergon.pl, www.facebook.com/Ergon.Poland

PROMOCJA

www.mjjedwabne.pl



Jedwabne

W CZERWCU 2014

**do każdej palety kostek
z grysem marmurowym
1 deska za złotówkę**

Szczegółowe informacje o promocji,
w tym wybór koloru desek dostępne u SPRZEDAWCY
oraz na www.mj.com.pl

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych i Kruszywa A. Męczkowski Sp.J.
18-420 Jedwabne, Kaimy 20, tel./faks 86 217 25 42

Maleszę. Do objęcia funkcji Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej POIIB – Koordynatora zgłoszone zostały trzy kandydatury: Jerzego Bukowskiego, Anny Chwiećko i Janusza Karpińskiego. Po pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej większości 50% głosów, wobec czego zarządzono dogrywkę pomiędzy dwoma kandydatami, którzy zdobyli najwięcej głosów: Jerzym Bukowskim i Anną Chwiećko. Ostatecznie wybrany został Jerzy Bukowski, który pełnił tę funkcję w poprzedniej kadencji.

Jedynymi kandydatami zgłoszonymi przez delegatów na przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego oraz przewodniczącą Komisji Rewizyjnej byli odpowiednio: Krzysztof Falkowski oraz Małgorzata Micał i uzyskali oni

wysokie poparcie Zjazdu. W II etapie dokonano wyboru członków poszczególnych organów Izby i delegatów na zjazd krajowe.

Zainteresowanie udziałem w niektórych organach statutowych Izby było duże, mając na uwadze przebieg poprzednich Zjazdów o charakterze wyborczym. Lista kandydatów na członków Rady Podlaskiej OIIB w kadencji 2014-2018 obejmowała 25 nazwisk (wybór 15 osób), do Komisji Kwalifikacyjnej – 16 (wybór 6 osób), na Rzeczników – 10 (wybór 8 osób), do Sądu Dyscyplinarnego – 11 (wybór 6 osób), na członków Komisji Rewizyjnej – 6 (wybór 5 osób) na delegatów na zjazd krajowy – 13 (wybór 7 osób).

Po bloku głosowań Sławomir Klimko, przewodniczący Zjazdu podziękował delegatom za przybycie i zamknął obrady.

TEKST I ZDJĘCIA: MONIKA URBAN-SZMELCER

1 maja 2014 r. odszedł nasz kolega – Marek Wojnarowski, z zawodu projektant branży elektrycznej, członek Komisji Rewizyjnej II i III kadencji, wiceprzewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej IV kadencji POIIB. Marek był człowiekiem o wysokiej kulturze osobistej, pozytywnie podchodzącym do świata. Zawsze szukał kompromisowych rozwiązań, takich, które uprościłyby procedury i rozwiązały problemy, które nam towarzyszą. Potrafił obiektywnie analizować rzeczywistość i zadawać mądre pytania. Miał pomysły i plany związane również z Izbą i funkcją w Komisji Kwalifikacyjnej.

Jego nagła śmierć była, dla osób znających go z pracy i współpracujących z nim w Izbie, dużym przeżyciem. Na zawsze zapamiętamy ten półuśmiech, czujne bystre spojrzenie i pausy między pytaniami, które zadawał, a które mobilizowały do spojrzenia na rzeczywistość od nowa, bez interpretacyjnych i społecznych ograniczeń.

KOLEDZY I KOLEŻANKI Z KOMISJI REWIZYJNEJ,
KOMISJI KWALIFIKACYJNEJ,
RADY POIIB ORAZ PRACOWNICY BIURA POIIB

UWAGA! CZŁONKOWIE POIIB! PROSIMY O UDZIAŁ W ANKIECIE! NA ODPOWIEDZI CZEKAMY DO 1 WRZEŚNIA 2014 R.

I. W jednym z wniosków przyjętych uchwałą XIII Zjazdu Podlaskiej OIIB zaproponowano likwidację lub zmianę sposobu funkcjonowania terenowych punktów informacyjnych w Łomży i Suwałkach. W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał:

„Punkty informacyjne w Łomży i w Suwałkach są czynne jeden dzień w tygodniu po ok. 1,5 do 2 godzin. Najczęściej do punktów tych zgłaszają się młodzi ludzie, którzy chcą uzyskać informacje dotyczące praktyk zawodowych, ewentualnie egzaminów. Od osób pełniących dyżury nie dowiedzą się więcej niż informacje podane na stronie internetowej Podl. OIIB i po krótkiej rozmowie otrzymują numer telefonu do Biura Podl. OIIB, gdzie dopiero mogą uzyskać szczegółowe wyjaśnienia w interesujących ich tematach. Dzienniczki praktyk również można pobrać, zarejestrować i zdać jedynie w Biurze w Białymstoku.

Dokładne informacje odnośnie zawieszenia lub wznowienia członkostwa, wniosku o wpisanie na listę członków POIIB można pozyskać ze strony internetowej Izby lub w Biurze POIIB. Niezbędne druki można pobrać za pomocą strony internetowej.

Ilość norm, jakie zawarte są w programie INTEGRAM zainstalowanym w komputerach w Punktach Informacyjnych nie jest większy od zestawu, z jakiego każdy członek izby może skorzystać za pośrednictwem strony internetowej POIIB.

Informacje z zakresu funkcjonowania i działalności Izby, jakie można uzyskać w Punktach, nie wykraczają poza wiadomości i dokumenty dostępne na stronie internetowej POIIB.

To powoduje, że zainteresowanie członków Izby Punktami jest minimalne. Jedyne wzmożony ruch członków POIIB w Punktach odnotowano w roku 2012 i 2014 w trakcie wydawania kalendarzy drukowanych przez Izbę.

Jeżeli nie zmieni się sposób funkcjonowania Punktów Informacyjnych, dalsze ich funkcjonowanie w obecnej formie nie ma sensu, gdyż generuje jedynie koszty przy prawie zerowych korzyściach ze strony obecnych i przyszłych członków POIIB.

Realizując ww. wniosek Rada POIIB zwraca się do członków Izby z okręgu łomżyńskiego i suwalskiego o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytanie:

Czy jesteś za likwidacją punktu informacyjnego w Łomży/Suwałkach?

tak nie

imię i nazwisko:

II. Ponadto XIII Zjazd przyjął wniosek dotyczący zamieszczenia na stronie internetowej Podlaskiej Izby archiwalnych i bieżących numerów „Biuletynu Informacyjnego PDOiA i POIIB”. Zdaniem wnioskodawcy:

„Ułatwi to dostęp do szeregu ważnych artykułów dotyczących Izby, regionu i wykonywanych inwestycji.”

Wniosek ten jest w trakcie realizacji i „Biuletyn” są sukcesywnie zamieszczane na stronie www.pdl.piib.org.pl. W związku z tym Rada POIIB zwraca się do członków POIIB o udzielenie odpowiedzi na pytanie:

Czy rezygnujesz z otrzymywania „Biuletynu Informacyjnego PDOiA i POIIB” w formie papierowej?

tak nie

imię i nazwisko:

Ankiety znajdują się również na stronie internetowej www.pdl.piib.org.pl. Podpisane ankiety z zaznaczoną odpowiedzią należy dostarczyć do 1 września 2014 r. do biura Podlaskiej OIIB na adres: ul. Legionowa 28 lok. 402, 15-281 Białystok lub e-mailem: pdl@piib.org.pl tytuł: ankieta.

RADA PODLASKIEJ OIIB



To był bardzo ważny Zjazd

Arch. Barbara Sarna została przewodniczącą rady PDOIA RP na następną kadencję. To najważniejsza zmiana i informacja ze Zjazdu środowiska architektów. Ustępujący ze stanowiska Stanisław Łapieński-Piechota, za dotychczasowe ośmioletnie kierowanie Izłą, otrzymał miłe słowa podziękowania za swoją pracę oraz gorące brawa.



Zjazd odbył się w budynku NOT-u przy ul. Skłodowskiej 2 w Białymstoku. Wzięło w nim udział 54 delegatów, przy czym wymagane quorum stanowi 39 delegatów.

Zebrania obwodowe, poprzedzające Zjazd, wyłoniły 78 delegatów do udziału w nim. Wszyscy uprawnieni zostali powiadomieni o terminie, miejscu i porządku obrad. Do zawiadomień załączone zostały sprawozdania z działalności organów PDOIA RP trzeciej kadencji, z wyłączeniem sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej, która swój raport przedstawiła na Zjeździe.

Gości i delegatów przywitał Stanisław Łapieński-Piechota i im na wstępie oddał

głos. Prof. Czesław Miedziałowski – przewodniczący Rady Podlaskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, Piotr Zbrożek – prezes Rady FSNT NOT i Mirosław Kiszko – wiceprezes Zarządu Podlaskiego Klubu Biznesu wyrazili zadowolenie ze współpracy PDOIA RP z reprezentowanymi przez nich organizacjami. Ale zasadniczym punktem, rozpoczynającym obrady, było przedstawienie przez Stanisława Łapieńskiego-Piechotę sprawozdania z działalności Rady PDOIA RP w trzeciej kadencji, ze szczególnym naciskiem na stopień wywiązania się Rady z uchwał poprzednich Zjazdów. A dotyczyły one m.in. interwencji i spotkań Rady z władzami Urzędu Miejskiego w Białymstoku w/s procesu wydawania pozwoleń na budowę, jak również organizacji szkoleń.

Następnie głos zabrał Waldemar Jasiewicz, sekretarz Rady Krajowej IARP. Podziękował on przewodniczącemu za kierowanie zespołem ekspertów, zajmujących się tematyką kierunku rozwoju IARP. Przybliżył zebrany zagadnienia, nad którymi w kończącej się kadencji pracowała KRIA RP. Wspomniał o starcie informatycznego systemu zarządzania



Komisja Mandatowa w składzie: przewodnicząca – Agnieszka Duda, sekretarz – Józef Matwiejuk, członek – Wojciech Lizurej (z lewej), ogłosiła ważność Zjazdu.

szkoleniami. Przypomniał o zakończeniu pilotażowego programu dla dzieci i młodzieży „Kształtowanie przestrzeni”, który znalazł duże uznanie. Nadmieniał o prowadzonych pracach legislacyjnych, w tym o zapisach ustawy deregulacyjnej, wg których IARP będzie zrzeszała również absolwentów studiów licencjackich oraz zapisach przywracających architektom stopniowo odbierane od 1961 r. uprawnienia do projektowania w ograniczonym zakresie, kierowania robotami budowlanymi w zakresie ograniczonym, nieograniczone i łączne. Wspomniał też, iż IARP będzie zrzeszać osoby, które po 1995 r. uzyskały uprawnienia ograniczone. Tym samym skończy się konieczność podwójnego członkostwa w IARP i Izbie Inżynierów Budownictwa tych osób, które chciały korzystać z uprawnień do kierowania robotami budowlanymi. Przypomniał, iż w tym roku poznańskie targi Budma zostały przekwalifikowane na Międzynarodowe Targi Budownictwa i Architektury „Budma”. Podczas targów odbył się konwent ustępujących przewodniczących Okręgowych Rad IARP.

Waldemar Jasiewicz poruszył też temat umów o prace projektowe i braku konieczności umieszczania w ich cenie uzyskania pozwolenia na budowę jako czynności nie opodatkowanej. Wspomniał o kontekście walki z patologią nierentowności biur architektonicznych. Kończąc, odczytał podziękowania dla przewodniczących i członków OSD oraz



IZBA BEZ TAJEMNIC
BIURO PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ
IZBY ARCHITEKTÓW RP



ul. Waszyngtona 3, 15-269 Białystok
tel./fax: 85 744-70-48

www: podlaska.iarp.pl

Adres e-mail: podlaska@izbaarchitektow.pl

Godziny pracy:

poniedziałek-wtorek: 8.00-16.00
środa: 8.30-20.00
czwartek-piątek: 8.00-16.00



Otwierając obrady Stanisław Łapieński-Piechota, przywitał zebranych, a następnie wybrano prezydium zjazdu w składzie: Andrzej Nowakowski – przewodniczący (w środku), Mirosław Siemionow – jego zastępca i Urszula Gołubowska-Witek – sekretarz.

Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej i ich zastępców III kadencji od Ryszarda Grudy – przewodniczącego Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i Andrzeja Pawlika – Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

Podczas przerwy delegaci rozpoczęli zgłaszanie kandydatur na stanowisko przewodniczącego Rady PDOIA RP. Zgłoszono dwie osoby: Barbarę Sarnę i Stanisława Łapieńskiego-Piechotę. Kandydaci przedstawili po krótko przebieg swojej pracy zawodowej, działalność w organizacjach oraz zamierzenia, jakie chcieliby realizować po objęciu funkcji. Po zakończeniu autoprezentacji, Zjazd przystąpił do głosowania tajnego. W trakcie oczekiwania na zliczenie głosów, Andrzej Nowakowski podjął temat, dotyczący konserwacji zabytków jako urzędujący Wojewódzki Konserwator Zabytków. A Stanisław Łapieński-Piechota – temat uzyskiwania pozwoleń na budowę w Urzędzie Miejskim w Białymstoku. Głos w tej sprawie zabrał również Marek Tryburski.

Następnie Halina Łapińska, przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej podała zebrany wyniki głosowania. Przewodniczącą Rady PDOIA RP IV kadencji została Barbara Sarna z 29 głosami. Ustępującą Stanisław Łapieński-

Piechota otrzymał 22 głosy. Barbara Sarna podziękowała delegatom za powierzone zaufanie. W kolejnych głosowaniach wybrano organy Izby.

Na zakończenie Zjazdu Mirosław Siemionow wystąpił z dwoma wnioskami. Pierwszy dotyczył objęcia każdego z członków Podlaskiej Izby procedurą wypełnienia formularza w PDOIA RP z informacją o złożeniu wniosku o pozwolenie na budowę oraz o terminie jego uzyskania, aby Rada PDOIA RP mogła informować prezydenta miasta, starostę itp. o rażąco długich terminach wydawania pozwoleń. Wniosek ten zobowiązuje Radę PDOIA RP do sporządzenia rocznych zestawień średniego czasu uzyskania pozwolenia na budowę w poszczególnych urzędach, maksymalnego upublicznienia tych informacji i interwencji w urzędach, w których te terminy są rażąco długie.

W drugim wniosku mowa była o obniżeniu składek członkowskich do realnego poziomu obowiązującego w Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa jako organizacji o pokrewnej strukturze działania generującej podobne koszty działalności.

Oba wnioski zostały załączone do dokumentacji Zjazdu jako załączniki do protokołu Komisji Uchwał i Wniosków. Ponieważ

CZŁONKOWIE PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ RADY IA RP

- Barbara Sarna – przewodnicząca
- Agnieszka Duda – zastępca przewodniczącej
- Wojciech Lizurej – sekretarz
- Tomasz Rogala – skarbnik
- Stanisław Łapieński-Piechota, Przemysław Tryburski, Alina Czyżewska-Saulewicz, Tomasz Walczuk i Anna Lebedzińska-Łuksza – członkowie

PODLASKA OKRĘGOWA KOMISJA REWIZYJNA IA RP

- Jerzy Łucki – przewodniczący
- Marek Tryburski – zastępca przewodniczącego
- Magdalena Hyży-Rydzewska – sekretarz
- Agata Szmitkowska – członek

PODLASKA OKRĘGOWA

KOMISJA KWALIFIKACYJNA IA RP

- Maciej Pokorski – przewodniczący
- Jan Hahn – zastępca przewodniczącego
- Urszula Gołubowska-Witek – sekretarz
- Jan Kabac, Zbigniew Gliński, Andrzej Koć, Barbara Miron-Kaczyńska, Grzegorz Borowski – członkowie

OKRĘGOWY SĄD DYSCIPLINARNY PDOIA RP

- Marek Zalewski – przewodniczący
- Andrzej Rodziewicz – zastępca przewodniczącego
- Mirosław Snarski – sekretarz
- Jerzy Pachwicewicz – sekretarz
- Marek Tekiń, Marcin Marczak, Grzegorz Kristosiuik, Krystian Hamanowicz – członkowie

OKRĘGOWY RZECZNIK

ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ PDOIA RP

- Józef Matwiejuk – Rzecznik
- Małgorzata Maksymowicz i Dariusz Markuszewski – zastępcy

DELEGACI

NA KRAJOWY ZJAZD IZBY ARCHITEKTÓW RP

- Waldemar Jasiewicz, Stanisław Łapieński-Piechota, Marek Tryburski.

Komisja Mandatowa stwierdziła brak quorum niezbędnego do podjęcia uchwał, Zjazd przekazał oba wnioski Radzie PDOIA RP do rozpatrzenia i realizacji.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Andrzej Nowakowski podziękował delegatom za przybycie i zamknął obrady.

URSZULA GOŁUBOWSKA-WITEK, SEKRETARZ ZJAZDU

OPRACOWAŁA BARBARA KLEM

FOT. BARBARA KLEM



SPECJALISTYCZNE PRODUKTY BETONOWE



DEKORACYJNE NAWIERZCHNIE BETONOWE

- place i parkingi
- chodniki
- ścieżki rowerowe
- podjazdy garażowe
- elementy małej architektury



deco STONE

struktura natury



MIESZANKI WYPEŁNIAJĄCE

- osadzenia w podłożu przewodów rurowych, zbiorników i wypełnianie wykopów wszelkiego rodzaju bez zagęszczania mechanicznego
- wypełnianie nieczynnych kanałów i przewodów
- wypełnianie przestrzeni pierścieniowych
- wypełnianie pustych przestrzeni podczas budowy tuneli
- wypełnianie wysłużonych zbiorników podziemnych
- wypełnianie nieczynnych przejść i przejazdów podziemnych



grunton

doskonale wypełnienie

www.betonnadom.pl • www.cemexbeton.pl

CEMEX Polska

Piotr Karbownik – Kierownik ds. Produktów Specjalnych, +48(695)450448, piotr.karbownik@cemex.com



WYDARZENIA

TRWA PRZEBUDOWA AL. KONSTYTUCJI 3 MAJA W BIAŁYMSTOKU

Z nowatorskimi przystankami

Zamiast jednej będą dwie dwupasmowe jezdnie. Do tego ścieżka rowerowa, nowe chodniki. Więcej miejsc parkingowych, szczególnie, że jest tu cmentarz. Aleja Konstytucji 3 Maja w Białymstoku – bo o niej mowa – nie jest trasą przelotową, ale z pewnością jedną z ważniejszych w mieście.

Obsługuje spore osiedle Wysoki Stoczek, biegnie przy cmentarzu i zespole szkół integracyjnych. Kursuje nią kilka linii autobusów miejskich, a rano... kursuje nią masa dzieci. Na przebudowę czekali mieszkańcy osiedla, szczególnie, że teren pod nową nitkę – dosłownie – leżał odłogiem (śmiech).

Dotychczas jednojezdniowa al. Konstytucji jest przebudowywana na odcinku od ul. Swobodnej do ul. Antoniuk Fabryczny. Na 780 m drogi klasy Z powstaną dwie jezdnie po dwa pasy ruchu z obustronnymi chodnikami i asfaltowymi ścieżkami rowerowymi. Na odcinku pomiędzy ul. Rzemieślniczą a Studzienną powstanie pas dla autobusów. Po obu stronach będą ciągi parkingów, a w okolicach cmentarza - miejsca postojowe dla autobusów i taksówek. Na skrzyżowaniu z ul. Studzienną zostanie poszerzony wlot tej ulicy i ustawiona sygnalizacja świetlna. Wszystko to z uwagi na planowane puszczenie ruchu autobusów miejskich przez ul. Studzienną.

Przebudowa tej trasy rozpoczęła się na początku grudnia zeszłego roku. Najpierw wyciętych zostało kilkanaście drzew i rozebranych kilka sklepików w zbiegu al. Konstytucji 3 Maja i ul. Antoniuk Fabryczny. Wiosenna zimowa aura sprzyjała drogowcom. Najpierw zajęli się oni wykonaniem jezdni idącej nowym śladem. Gdy ta będzie gotowa, przełożą ruch pojazdów na wybudowaną jezdnię i będą modernizować istniejącą drogę.

Roboty obejmą także ustawienie wiat przystankowych, wykonanie zatok autobusowych



Fot. Unibep SA

Dzięki rozbudowie al. Konstytucji 3 Maja upłynni się ruch w tej części miasta. Na zdjęciu (od lewej): Arkadiusz Trybułowski – kierownik robót, Piotr Lipiński – kierownik budowy i Antoni Pieciun – inspektor robót drogowych.

oraz parkingów. Drogowcy przeprowadzą prace związane z infrastrukturą towarzyszącą: budową kanału deszczowego wraz z przyłączami, przebudową sieci wodociągowej, budową oświetlenia ulicznego i monitoringu.

Wraz z modernizacją al. Konstytucji 3 Maja zostanie przebudowany fragment ul. Berlinga. Chodzi o poszerzenie odcinka od ul. Antoniuk Fabryczny do ul. św. Kazimierza. Tu też powstaną dwie dwupasmowe jezdnie.

– W trakcie każdej budowy występują problemy czy utrudnienia w realizacji, jednak budowa al. Konstytucji 3 Maja to wyzwanie, przede wszystkim terminowe – mówi Piotr Lipiński, kierownik budowy z ramienia generalnego wykonawcy, firmy Unibep SA Bielsk Podlaski. Nowatorskim rozwiązaniem jest wykonanie peronów przystankowych z zastosowaniem elementów polimerobetonowych,

w ramach systemu oznakowania „bez barier”. Mają one zwiększyć bezpieczeństwo osób niewidomych i niedowidzących w rejonach przystanków autobusowych. Zamiast zwykłych betonowych krawężników montujemy profile przystankowe z polimerobetonu, z antypoślizgową (porowatą) górną częścią i łukowatym „wcięciem” od strony jezdni. Dzięki temu autobus może podjechać tak blisko, że osoba na wózku wjedzie do środka bez konieczności wysuwania tzw. rampy. Obecnie nie mogę jeszcze powiedzieć, czy perony będą wykonane też z płytek ryflowanych, tzw. prowadzących. Trwają rozmowy w tej kwestii. Takie przystanki powstają w kilku miastach Polski, czas pokaże, czy będzie to rozwiązanie, które „przyjmie się” na kolejnych inwestycjach w Białymstoku.

Przebudowa tej trasy to koszt 7.732.712 zł. Zakończenie inwestycji planowane jest na 1 września 2014 r. Nowy rok szkolny dzieci powitają na spokojnie, kierowcy – też.



Fot. Unibep SA

BARBARA KLEM

KONSULTACJA MERYTORYCZNA: CELINA BIEDRZYCKA,

URZĄD MIASTA BIAŁYMSTOK



WYDARZENIA

BUDOWA DROGOWEGO PRZEJŚCIA GRANICZNEGO W POŁOWCACH
TO NAJWIĘKSZA INWESTYCJA NA WSCHODNIEJ GRANICY POLSKI I UNII EUROPEJSKIEJ

Hektarowy plac budowy

To największa budowa na wschodniej granicy Polski. Pod zabudową jest 13 ha. Za półtora roku będzie to nowoczesne międzynarodowe przejście graniczne. Inwestycja w Połowcach, bo o tym mowa, realizowana jest od kilku lat, w kilku etapach i finansowana z kilku źródeł.



Budowa ruszyła w 2008 r. Rozpoczęto ją przygotowanie terenu. Należało zebrać humus i wymienić grunt, by móc przystąpić do robót ziemnych: układania kanału deszczowego i sanitarnego oraz wodociągu.

A co o inwestycji mówią inżynierowie? Że takiego placu budowy jeszcze nie mieli. Robotnicy przemieszczają się między obiektami na rowerach. Ale do rzeczy...

Drogowe przejście graniczne Połowce-Pieszczatka w powiecie hajnowskim funkcjonuje od 1993 r., ale od tej daty odprawy odbywały się wyłącznie po stronie białoruskiej. Dopiero po wejściu Polski do Schengen, w 2007 r., po stronie polskiej zaczęła funkcjonować tymczasowa infrastruktura na powierzchni 650 mkw., umożliwiająca prowadzenie odpraw przez polskie służby graniczne. Przejście osiągało przepustowość 500 aut osobowych dziennie i było przejściem bilateralnym – wyłącznie dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Białoruś i tylko dla samochodów osobowych. Aż wstyd przyznać, że tak w XXI w. wygląda przejście na granicy Unii Europejskiej.

– W przyszłym roku, po zakończeniu inwestycji, Połowce staną się nowoczesnym

przejściem międzynarodowym, na powierzchni ok. 13 ha – mówi Ewa Stachowicz, zastępca dyrektora wydziału infrastruktury Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. – Służby graniczne będą tam odprawiać w ciągu doby, w dwóch kierunkach, ok. 200 samochodów ciężarowych o wadze do 7,5 t, ok. 2.000 samochodów osobowych i 50 autokarów. Inwestycja zwiększy bezpieczeństwo na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej. Poprawie ulegnie międzynarodowa komunikacja drogowa w relacji Polska – Białoruś – Rosja. Funkcjonowanie nowego przejścia uaktywni podmioty gospodarcze w rejonie przejścia, a co za tym idzie wpłynie na zwiększenie zatrudnienia w regionie i poprawę warunków życia mieszkańców. Odczują to bez wątpienia wszyscy, zarówno pasażerowie, jak i, odprawiający podróżnych, funkcjonariusze.

Projekt przewiduje wzniesienie na terenie przejścia 27 obiektów, które będą wyko-

rzystywane przy odprawach granicznych. Zasadniczym jest budynek główny o pow. 2.525 mkw. Powstały również: budynek usługowy o pow. 1.013 mkw., siedziba Oddziału Obsługi Przejścia Granicznego w Połowcach i trzy budynki kontroli szczegółowej – w tym jeden do kontroli ruchu pieszego. Dach nad głową będą mieli teraz przewodnicy psów służbowych, a dla ich podopiecznych już powstają kojce z wybiegami. Odprawy samochodów osobowych, ciężarowych i autokarów będą się odbywały w nowoczesnych pawilonach (łącznie powstanie ich dziesięć), wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt do kontroli, m.in. urządzenia rentgenowskie, bramki radiometryczne. Wzniesione zostaną też ogólnodostępne sanitariaty i garaże na potrzeby służb granicznych. Całość wymaga również wybudowania sieci i infrastruktury zewnętrznej, odpowiednich instalacji, systemów teletechnicznych, stacji transformatorowej, kanału sanitarnego z miejscowości Połowce do wsi Stawiszczce i dalej do oczyszczalni ścieków w Czeremsze. Utwardzenie terenu obejmie powierzchnię ponad 8ha.

– Wznoszenie obiektów rozpoczęliśmy ponad dwa lata temu – relacjonuje Karol Klimowicz, kierownik budowy z ramienia głównego wykonawcy. – Obiekty nie są konstrukcyjnie trudne do realizacji. Można powiedzieć, że to typowa budowa: wylewane fundamenty, murowane ściany, stropy monolityczne, drewniana więźba i dachówka. Standard. Ładne są elewacje, z przewagą cegły klinkierowej i drewnianej szalówki. Natomiast największą trudnością na tej budowie jest jej rozległy teren. O ile moi koledzy budujący w centrum miast, narzekają na brak miejsca, tak ja muszę stwierdzić, że 13-hektarowy plac budowy też nie jest fajny (śmiech). Wykonawcy jeżdżą rowerami od budynku do budynku. Na takim terenie trzeba jednocześnie zgrać wszystkie prace, pogodzić logistycznie różne branże, a niemal wszystkie obiekty powstawały w tym samym czasie.

Obecnie część budynków jest już gotowa i przekazana dla inwestora. Pozostałe są na etapie prac wykończeniowych. Będą gotowe do listopada tego roku.

– Prace są podzielone na nieformalne etapy uzależnione od finansowania – uzupełnia kierownik budowy. – W połowie zeszłego roku zakończyliśmy budowę trzech dużych budynków, dziesięciu mniejszych, pięciu sanitariatów oraz czterech wiat.



Prawdopodobnie już w wakacje uda się zakończyć wszystkie prace przy budowie obiektów. Zostanie tylko ich wyposażenie oraz utwardzenie i zagospodarowanie hektarów terenu wokół obiektów. Naradę budowy prowadzi Cezary Szerszenowicz (czwarty od prawej), kierownik kontraktu koordynujący pracę zespołu nadzoru. Z lewej: Karol Klimowicz, kierownik budowy.

- Inwestor: Wojewoda Podlaski
- Projekt: Pracownia Projektowania Architektonicznego „AM-Projekt” Białystok, arch. Maciej Andruszkiewicz
- Wykonawcy: Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Siemiatyczach, „Bielbud” Bielsk Podlaski, „Mark” Marek Kulesza Białystok, „Orton” Olsztyn, Polbud SA Bielsk Podlaski, Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe „Maksbud” sp. z o.o. Bielsk Podlaski
- Kierownik budowy/kontraktu: Karol Klimowicz
- Kierownik robót/zastępca kierownika kontraktu: Rafał Cimoch
- Inspektorzy nadzoru: Cezary Szerszenowicz (branża budowlana), Wiktor Kulik (branża sanitarna) i Wiktor Ostasiewicz (branża elektryczna i teletechniczna)

Od maja 2013 r. zaczęliśmy budowę pozostałych. Finiszujemy...

Można więc ocenić, że całościowo ten etap budowy jest zaawansowany w 70%. W ten sposób część budowlana przejścia będzie gotowa już w listopadzie. Wcześniej na placu powinni pojawić się drogowcy. Z ciekawostek w tej dziedzinie, które zdradza inwestor, można wymienić pas drogowy do dezynfekcji opon. Będzie to specjalna niecka w nawierzchni, która będzie automatycznie napełniana wodą ze środkiem dezynfekującym w zamkniętym obiegu i opróżniana. Koniec ze szlauchem i ręcznym myciem i odkażaniem opon. Nowoczesne będą także systemy kontrolne. Jak choćby urządzenia do kontroli jakości paliwa, czy urządzenia rentgenowskie do prześwietlania pojazdów. Przetarg na wykonawcę tych prac, łącznie z instalacją specjalistycznych sieci teletechnicznych, dostawą sprzętu potrzebnego do kontroli prowadzonych przez służby graniczne nie został jeszcze rozstrzygnięty.

– Będą to kolejne ekipy, które trzeba będzie logistycznie wpisać w harmonogram

pracy – podsumowuje humorystycznie Karol Klimowicz.

Projekt przebudowy przejścia jest prowadzony po obu stronach granicy – w Połowcach i w Pieszczatce. Po białoruskiej stronie budowa ruszyła później. Pod koniec lutego trwało fundamentowanie budynków. Oficjalne otwarcie placówki dla pograniczników nastąpi w kwietniu 2015 r., kiedy gotowa będzie infrastruktura po stronie białoruskiej.

Całkowity planowany koszt przebudowy to 178.493.671,10 zł. Inwestycja jest realizowana w kilku etapach i finansowana z wielu źródeł: z budżetu wojewody podlaskiego dotychczas wydano już ponad 31,5 mln zł, z Funduszu Granic Zewnętrznych – 2,5 mln zł. i z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 – ponad 21 mln zł. Wojewoda podlaski zdobył również 61 mln zł ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

TEKST I FOT. BARBARA KLEM



Gotowy budynek komercyjny. Tu znajdzie się miejsce na część gastronomiczną, wprowadzą się zapewne firmy ubezpieczeniowe itp. instytucje, funkcjonujące na każdym nowoczesnym przejściu granicznym.



Wiaty do kontroli aut osobowych i autobusów wyjeżdżających z Polski. Tuż za nimi budynki do kontroli samochodów ciężarowych i autobusów. Widok na stronę białoruską.



Gotowe już budynki do kontroli samochodów ciężarowych i autobusów.



WARTO WIEDZIEĆ

TECHNOLOGIA SCENY W AULACH DYDAKTYCZNO-WIDOWISKOWYCH BUDYNKU WYDZIAŁU PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU

Bryła Roku w Białymstoku

Obraz i dźwięk takiej jakości jak w kinie, czy filharmonii. Profesjonalne oświetlenie sceny. Mowa o auli widowiskowo-koncertowej budynku Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Obiekt, autorstwa pracowni architektonicznych: Arkon Jan Kabac i Meteor Architects, otrzymał nominację w konkursie do nagrody na najlepszy polski budynek „Bryła Roku 2013”.

Fot. Barbara Klem

Budynek uzyskał dwie nominacje, w tym do prestiżowego plebiscytu na najpiękniejszy budynek „Bryła Roku `2013”. – Już samo zakwalifikowanie do pierwszej dziesiątki najpiękniejszych polskich obiektów to dla nas duże wyróżnienie – ocenia Bogdan Pszonak, współautor projektu. Na zdjęciu nagrodzony obiekt z – pierwszą w Białymstoku – miedzianą elewacją.

Budynek auli Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB mieści się po sąsiedzku z siedzibą wydziału i halą sportową przy ul. Świerkowej 20. Poza jej pierwotnym przeznaczeniem, czyli wykładami i sympozjami naukowymi, jest to doskonałe miejsce do organizowania koncertów, czy przedstawień teatralnych. Ale zacznijmy od początku...

Współczesna, zdecydowana w swoim wyrazie forma architektoniczna tworzy mocny akcent narożnika ulic, a poprzez rytm wertykalnych podziałów i kolor nawiązuje do najbardziej istotnego kontekstu – Lasu Zwierzynieckiego. Miękkie wygięcie płaszczyzny elewacji frontowej akcentuje wejście główne. Poziome przesunięcia kondygnacji odpowiadają wewnętrznemu układowi pomieszczeń. Najodpowiedniejszym materiałem wydała się autorom miedziana blacha – ze względu na miękkość i łatwość formowania. Mając na uwadze te cechy opracowano autorskie detale połączeń miedzianych paneli

elewacyjnych. Pozostałe elewacje w nawiązaniu do sąsiednich budynków uczelnianych wykończono szarą betonową cegłą.

– To jest skok cywilizacyjny, skok w inny wiek, w inne czasy – ocenia obiekt dr hab. Mirosław Sobiecki, prof. UwB, dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii. – Jako użytkownik, cieszę się bardzo, że długo wyczekiwany obiekt wreszcie funkcjonuje i to funkcjonuje bez zarzutu. Chcę, aby służył nie tylko jako obiekt dydaktyczny dla uczelni, ale był częścią kulturalną Białegostoku. Uniwersytet ma wpływ na kulturę miasta, a mając taki obiekt z radością patrzymy w przyszłość.

Najważniejszym elementem programu funkcjonalnego nowego obiektu jest oczywiście... scena z pełnym wyposażeniem teatralnym i dwie widownie na ok. 300 i 150 miejsc.

– Pomysł na ich połączenie wspólną sceną pojawił się na etapie konkursu – mówią

autorzy projektu: Jan Kabac, Anna Pszonak i Bogdan Pszonak. – Dźwiękoszczelne ściany mobilne umożliwiają dowolną aranżację wnętrza: łączenie sceny z dużą lub z małą widownią, czy połączenia sceny i obu widowni w układzie półareny. Istnieje też możliwość wydzielenia samego pomieszczenia sceny i połączenia z holem wejściowym. W tej konfiguracji scena pełni funkcję przestrzeni wystawienniczej a widownie sal wykładowych. Akustyczne ekrany sufitowe zaprojektowano w nawiązaniu do zewnętrznej okładziny ściennej z perforowanej miedzianej blachy i miedzianej siatki cięto-ciągniętej.

Na pierwszym i drugim piętrze znajdują się pracownie teatralna, plastyczna i muzyczna, pokój wykładowców, sale wykładowe, pracownia plastyczna oraz trzy kabiny tłumaczy. Na parterze zaś mieści się bufet, szatnia oraz – właśnie – najbardziej efektowne pomieszczenie w tym budynku, aula widowiskowo-koncertowa, zbudowana na

zasadzie amfiteatru. Jej główna widownia ma 300 miejsc. Ale po przesunięciu mobilnej ścianki, powiększa się o kolejne 150 miejsc, znajdujących się po drugiej stronie sceny. Ścianka przesuwa się w systemie jezdnym na wózkach, prowadzonych przez torowiska montowane do konstrukcji nośnych budynku w obrębie komina scenicznego. Przestrzeń sceniczną można aranżować w kilku wariantach aranżacyjnych, wydzielając dwie aule oraz powierzchnię wewnętrzną sceny, np. dla celów wystawienniczych, sesji plakatowych, itp. W efekcie wykorzystania podwójnych torowisk wzdłuż ściany portalu i podciągu małej sceny można modyfikować przestrzeń przydzieloną sal, powiększając lub zmniejszając jej głębokość. Dzięki zastosowaniu podwójnego układu ścian mobilnych zwiększa się jednocześnie izolacyjność akustyczna przegrody.

Scena jest zaprojektowana w formie teatru otwartego na obie strony lub wykorzystywanego niezależnie jako „duża scena” i „sala kameralna”. Jej powierzchnię podzielono technologicznie na proscenium, czyli przestrzeń od strony dużej auli zlokalizowaną przed mostem portalowym, scenę główną jako przestrzeń pod pudłem sceny i galeriami technicznymi oraz tzw. „zascenie”, stanowiące powierzchnię od strony auli małej, a równocześnie ewentualne przedłużenie powierzchni sceny głównej.

Jak na prawdziwy teatr przystało, obiekt wyposażono w tzw. górną mechanikę sceny i widowni. Elementy mechaniki teatralnej stanowią elektryczne mosty oświetleniowe, wyciągarki atelierowe, soffity, mosty kontrolne, sztankiety dekoracyjne. Mosty oświetleniowe wykonano w formie wieszaków atelierowych z ruchomą belką zawieszoną na czterech linach stalowych, przeznaczoną do zawieszenia reflektorów. Prędkość zainstalowanych „napędów” wynosi ok. 0,1 m/s, a udźwig belek sztankietowych 150kg. Mosty oświetleniowe wyposażono w tzw. „pantografy”, powszechnie kojarzone jako zasilanie tramwaju. Stalowe elementy konstrukcji urządzeń scenicznych zostały trwale zamocowane do żelbetowych elementów konstrukcji budynku. Obciążenia użytkowe urządzeniami technologii scenicznej zostały przewidziane przez projektanta branży konstrukcyjnej na etapie opracowania dokumentacji budowlanej. Zainstalowane elementy technologii scenicznych poddano badaniom i uzyskano pozytywną opinię Urzędu Dozoru Technicznego



Fot. Barbara Klem

Budowę w całości od przygotowania programu funkcjonalno-użytkowego, aż po końcowy odbiór prowadziła ekipa działu inwestycji i remontów UwB. We wnętrzu nowoczesnej auli zasiedli (od prawej): Elżbieta Drągowska – kierująca pracą inspektorów nadzoru, Bogumiła Teresa Drowanowska – inspektor nadzoru ds sanitarnych, Grażyna Kamińska, zastępca kanclerza – nadzorująca inwestycję – oraz Mirosław Sobecki, prof. UwB – dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB.

w Białymstoku, w zakresie eksploatacji wyposażenia scenicznego.

Okotowanie sceny to nie tylko portalowa kurtyna główna, która oddziela widza od magicznego wnętrza teatru, to również kulisy, horyzont, kurtyna formatująca ekran projekcyjny czy paludamenty. Nie każdy widz zdaje sobie sprawę, że rozsuwana elektrycznie dwuczściowa kurtyna główna, stanowiąca nieodzowne wyposażenie prawdziwej sali teatralnej, jest co najmniej w 100% drapowana, a mówiąc zrozumiałym językiem, po prostu zmarszczona. Kurtyna zasłania tzw. okno portalowe, które w sali uniwersyteckiej ma imponujące wymiary 1.070x630 cm. Okno portalowe sceny ograniczają dwie wieże portalowe, wykonane w formie aluminiowych kratownic i zakotwione do podłogi scenicznej.

Podłogę sceny wykonano z desek sosnowych typu „okrętówka” i parkietu klejonego o unikalnym wybarwieniu. Aby sprostać wymaganiom akustyki teatralnej podłogę sceniczną ułożono na legarach, tworząc pudło rezonansowe. Wysoko ponad sceną, wokół „pudła scenicznego”, wykonano zespół imponujących rurowych konstrukcji wsporczych, przeznaczonych do montażu systemu oświetlenia reflektorowego oraz urządzeń i elementów scenografii oraz do bieżącej konserwacji sztankietów i mechanizmów mostów oświetleniowych. Obiekt wyposażono w niemal sto różnorodnych reflektorów,

zamocowanych do mostów oświetleniowych, kratownic lub ramp bocznych na ścianach sal i dodatkowo zabezpieczono stalowymi linkami asekuracyjnymi.

Kolejny element wyposażenia teatru to system nagłośnienia estradowego i projekcyjnego, oparty o podwieszane dwudrożne zestawy liniowe, z których każdy zawiera po trzy zestawy głośnikowe o mocy 800W. System dźwięku „surround” składa się z jedenastu głośnikowych zestawów naściennych. Dodatkowo, w celu realizacji widowisk estradowych, obiekt wyposażono w mobilne niskotonowe kolumny o mocy 1.600W oraz sceniczne monitory odsłuchowe o mocy 800W. Salę główną wyposażono w mobilne zaekranowe niskotonowe kolumny typu kinowego o mocy 1.600W. Bo wykonana sala może być wykorzystywana również do studyjnych projekcji kinowych.

Nagłośnienie przestrzeni komunikacyjnych jest realizowane poprzez system głośników sufitowych. System informacyjny uzupełniono o dwa 42” monitory plazmowe, zlokalizowane przy wejściach do auli dużej i małej, na których będzie wyświetlany obraz z kamer obrotowych, stanowiących element wyposażenia sal, komunikaty informacyjne lub materiały reklamowe.



15-084 Białystok
ul. E. Orzeszkowej 32
Centrala: +48 85 741 67 07
Sekretariat: +48 85 732 41 20
Fax: +48 85 732 00 38
www.instal.bialystok.pl
email: sekretariat@instal.bialystok.pl

INSTAL BIAŁYSTOK S.A. obchodzi w tym roku 40-lecie działalności. Nasze ogromne doświadczenie i zasoby pozwalają zaoferować profesjonalne wykonanie inwestycji w systemie Generalnego Wykonawcy w następujących obszarach:

- obiekty inżynierii środowiska
- obiekty przemysłowe
- obiekty handlowe
- obiekty użyteczności publicznej
- produkcja i montaż konstrukcji stalowych
- kompleksowe wykonanie instalacji wentylacji wraz z dostawą wszystkich urządzeń
- montaż instalacji przemysłowych, technologicznych i sanitarnych



WYTWÓRNIA BETONU TOWAROWEGO

- *Beton towarowy B-7,5 : B-50*
- *Betony mostowe i drogowe, podbudowy*
- *Betony specjalne*



POSIADAMY:

- *sprzęt do transportu*
- *pompy do podawania betonu do 52 mb.*
- *własne laboratorium, certyfikaty*

PRODUKCJA BETONU

15-620 Białystok, ul. Elewatorska 13
tel.(85)662-72-22, fax(85)652-09-96
www.rabet.pl e-mail - rabet@rabet.pl

neoprint  Twoje centrum drukowania!

- ✓ Plotowanie
- ✓ Skanowanie
- ✓ Drukowanie
- ✓ Kserowanie
- ✓ Bindowanie
- ✓ Oprawa prac
- ✓ Składanie

format
od A4 do A0+



Białystok, ul Krakowska 17, tel.: (85) 742 60 60 www.neoprint.pl

Dla realizacji założeń funkcji teatralnej sali wykonano 30 linii mikrofonowych prowadzonych ze sceny i proscenium do reżyserki, połączonych z wejściami cyfrowej konsoli mikerskiej. W strefie sceny i widowni, na mostach oświetleniowych, zainstalowano również zestaw stacjonarnych mikrofonów odsłuchowych, które mogą być wykorzystane do rejestracji dźwięku. Aule wyposażono dodatkowo w sekcję mikrofonów bezprzewodowych.

Przestrzeń teatralną uzupełniono teatralnym systemem inspicjenta zapewniającym komunikację pomiędzy stanowiskiem inspicjenta, zlokalizowanym w kieszeni sceny, a pomieszczeniem reżyserki i garderobami. System umożliwi również transmisję dzwonek antraktowych i zapowiedzi słownych w strefie hallu oraz dwukierunkową łączność operatorów światła i dźwięku z inspicjentem. W garderobach zainstalowano głośniki przeznaczone do przekazu poleceń oraz nasłuchu akcji scenicznej.

Należy również pamiętać, że obiekt ma służyć przede wszystkim celom dydaktycznym. Zainstalowany w aulach system projekcji obrazów umożliwi będzie prezentację materiałów z podstawowych źródeł sygnału wideo, tj. z komputerów wykładowców, nośników cyfrowych, wizualizera, odtwarzacza Blu-ray oraz obrotowych kamer CCTV, w które wyposażono sale. W auli dużej wykonano system projekcji wielkoformatowej z możliwością projekcji kinowych przy wykorzysta-

niu wideoprojektora o rozdzielczość WXGA, wyposażonego w teleobiektyw.

Prezentowane materiały wyświetlane będą na perforowanym ekranie projekcyjnym typu kinowego, rozwijanym elektrycznie, o wym. 1.000x550 cm, zamocowanym pod galerią mostu portalowego. Dla realizacji zmiennych formatów projekcji (16: 9, 4: 3) zastosowano kurtynę formatującą. Nagłośnienie konferencyjne zapewni równomierny rozkład poziomego natężenia dźwięku oraz wysoką zrozumiałość mowy przekazu słownego dla całego obszaru audytorium. Do realizacji funkcji nagłośnienia wykładów, prelekcji, konferencji aule wyposażono w zestawy mikrofonów bezprzewodowych. System umożliwi rejestrację przebiegu wykładów i konferencji przy wykorzystaniu urządzeń cyfrowych. Do zaciemnienia sal zastosowano rolety elektryczne oraz kurtyny wyciemniające witryny okienne od strony korytarza technicznego.

Do celów kongresowych obiekt wyposażono w nowoczesny cyfrowy system tłumaczeń symultanicznych firmy Bosch Integrus, składający się z czterech promienników i 112 odbiorników. Nie zapomniano również o kabinach dla tłumaczy, spełniających wymagania aktualnych przepisów.

Wielofunkcyjność kompleksu nie podlega już chyba żadnej dyskusji. Natomiast rodzi się pytanie, jak sobie z tą całą aparaturą poradzić? Sercem teatru, a równocześnie sercem sali wykładowej jest tzw. „reżyserka”, gdzie doprowadzono kilkanaście kilometrów różnorodnych kabli teletechnicznych, a następnie ulokowano cyfrową aparaturę elektroaku-

styczną, m.in. źródła dźwięku, wzmacniacze mocy, konsole mikerskie, matryce krosujące. Znajdują się tu również elementy systemu centralnego sterowania. Ideą zintegrowanego systemu sterowania wyposażeniem technicznym jest uproszczenie obsługi i stworzenie tzw. „makropoleceń”, które za naciśnięciem jednego klawisza wykonają szereg operacji. System umożliwi „inteligentne” sterowanie systemem oświetlenia ogólnego i scenicznego (reflektorowego), systemem nagłośnienia, urządzeniami projekcyjnymi, ekranami, roletami zaciemniającymi.

– A więc może... „nie taki diabeł straszny” – żartobliwie podsumowuje Janusz Krentowski, członek Polskiego Centrum Międzynarodowej Organizacji Techników i Architektów Teatru, a poza tym dyrektor zarządzający firmy Delta – Technika Konferencyjna i Sceniczna z Białegostoku, która całą tę skomplikowaną technologię zaprojektowała, a następnie z powodzeniem zrealizowała.

Przypomnijmy jeszcze, że wykonawcą inwestycji była firma Polbud SA z Bielska Podlaskiego, a podwykonawcą w zakresie technologii sceny – właśnie – Delta – Technika Konferencyjna i Sceniczna.

Koszt trwającej trzy lata budowy wyniósł ok. 20,5 mln zł. Inwestycję sfinansowało w całości Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wydatki uczelni to niespełna 300 tys. zł. Oficjalnym otwarciem nowego obiektu była uroczysta inauguracja roku akademickiego.

DR INŻ. JANUSZ KRENTOWSKI, OPRACOWAŁA BARBARA KLEM

Budynek usługowo-biurowy
Białystok, ul. Stołeczna 2 (Centrum)



W budynku znajduje się:
- stacja uzdatniania wody,
- monitoring instalacji sanitarnych,
- zdalne odczyty wszystkich mediów,
- opcja klimatyzacji do każdego lokalu,
- wentylacja mechaniczna - zbiorcza,
- automatyka systemów sanitarnych.

WYSOKI STANDARD!

lokale usługowe na parterze o pow. od 60,69m² do 127,13m²
80 mieszkań i apartamentów o pow. od 34,37m² do 128,31m²
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
planowany termin zakończenia: II kwartał 2014r.

www.apartamentyprzyoperze.pl

spzedaż lokali biurowo-usługowych od 17, 89m² do 474,73m²
budynek trzykondygnacyjny
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
centralna klimatyzacja
gotowy do odbioru

www.lokaeuslugowe.bialystok.pl

Apartamenty przy Operze
Białystok, ul. Kijowska 7 (Centrum)



W budynku znajduje się:
- stacja uzdatniania wody,
- monitoring instalacji sanitarnych,
- zdalne odczyty wszystkich mediów,
- opcja klimatyzacji do każdego lokalu,
- wentylacja mechaniczna - zbiorcza,
- automatyka systemów sanitarnych.

WYSOKI STANDARD!

lokale usługowe na parterze o pow. od 60,69m² do 127,13m²
80 mieszkań i apartamentów o pow. od 34,37m² do 128,31m²
parking podziemny, winda z parkingu podziemnego
planowany termin zakończenia: II kwartał 2014r.

www.apartamentyprzyoperze.pl

GENERALNE WYKONAWSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

- materiały ściennie
- materiały wykończeniowe
- materiały ogólnobudowlane
- systemy ociepleń
- izolacje budowlanego
- chemia budowlana
- pokrycia dachowe

fadbet s.a. **SUPER OKAZJA BIAŁYSTOK - ul. Św. A. Boboli 3A - LOKAL USŁUGOWY - 125 m² - 2800 zł/m²**

Biurowo sprzedaż: ul. 42 Pułku Piechoty 46, 15-181 Białystok, tel. 85 664 40 98, 664 40 71, 606 82 77 82, sekretariat@fadbet.com.pl, www.fadbet.com.pl
Hurtownia: ul. Szosa Knyszynska 26, 15-694 Białystok-Fasty, tel. 85 743 83 21 do 27, handel@fadbet.com.pl

WARTO WIEDZIEĆ

LUDZIE IZBY Z PASJĄ: ARCH. MICHAŁ BAŁASZ, JEDEN Z TRZECH NAJSTARSZYCH W POLSCE, CZYNNYCH ZAWODOWO PROJEKTANTÓW, O KTÓRYM MÓWIA „ARCHITEKT PANA BOGA”

Historia pisana wiekiem

Dziewięć zwieńczonych krzyżami kopuł, wzniesionych z kolorowej cegły i udekorowanych mozaikami. Cerkiew Ikony Matki Bożej „Znak” w Wilnie, zwana potocznie Znamieńską. Albo, trzy kolejno zmniejszające się wieże: nawy, prezbiterium i zaokrąglonej absydy, dające malowniczy efekt spiętrzenia zabudowy – kościół św. Jakuba i Filipa z klasztorem Dominikanów – też w Wilnie. Jak, dorastając w takim otoczeniu, nie zakochać się w architekturze? – pyta retorycznie Michał Bałasz.



Fot. Barbara Klem

2014 r.: Michał Bałasz został doceniony przez środowisko architektów. 28 marca podczas Zjazdu Podlaskiej Okręgowej Izby Architektów nagrodzono architekta za całokształt pracy zawodowej. Na zdjęciu (od lewej): Stanisław Łapieński-Piechota – ówczesny przewodniczący Rady PDOIA, Agnieszka Urszula Duda – zastępca przewodniczącego i Michał Bałasz.

A z okien rodzinnego domu, położonego na wysokiej skarpie rzeki Wilii, Michał Bałasz podziwiał nie tylko ww. kościół i cerkiew. Było to wspaniałe miejsce. Od północy okalała je rzeka, a z południowej strony rozciągała się panorama Wilna. Piękna panorama: z mieszczącą się w Pałacu Tyszkiewiczów Biblioteką im. Eustachego i Emilii Wróblewskich; z kościołem św. Rafała czy też z górującą nad krajobrazem Górą Giedymina zwaną Górą Zamkową, która – według legendy – jest miejscem założenia miasta. I choć Michał miał wtedy zaledwie kilkanaście lat i uczył się w kupieckim gimnazjum Braci Jabłonowskich, czuł w sobie artystyczną duszę. Lubił rysować. Dziś – mając 90 lat – podkreśla: na przyszły zawód i rozwój człowieka ogromny wpływ ma środowisko. A Michał Bałasz wyrastał wśród polskiej inteligencji.

Ale... zacznijmy od początku. Od dziadka pana Michała ze strony ojca. Wywodził

się on z Szemetowszyny, gminy wchodzącej w skład, objętej władzą polską, Ziemi Wileńskiej. Babcia pochodziła z Sulżyńskich, którzy po powstaniu styczniowym nabyli olbrzymią posiadłość pod Turowem. Po ślubie dziadkowie kupili ponad 150-hektarowy majątek na Wileńszczyźnie – Prudniki Jamki. Przylegał on do latyfundiów Platerów i hrabiego Przeździeckiego, przez rzekę Dzienkę sąsiedował z posiadłościami hrabiego Tyszkiewicza. Pierwsza wojna światowa zniszczyła go tak bardzo, że żaden z dwóch synów dziadka, nie wiązał z nim swojej przyszłości.

Ojciec Michała, Jerzy z żoną Heleną z domu Jakimowicz i najstarszym synem Aleksandrem wyjechali do Wilna. Tam, w 1924 r. urodził się im drugi syn – właśnie Michał, a za nim przyszły na świat siostry – Weronika i Aleksandra. W domu się nie przelewało. Ojciec, pielęgniarz w szpitalu psychiatrycznym pod Wilnem, za-



2006 r.: Michał Bałasz otrzymał honorową nagrodę im. Stanisława Bukowskiego, przyznaną przez białostocki Oddział SARP.

rabiał 117 zł miesięcznie, a trzeba było opłacić czynsz, dzieci ubrać i nakarmić, wyprawić do szkoły. Na szczęście uczyły się dobrze i o nauce nie trzeba było im przypominać.

Międzywojenne Wilno było tygłem narodowości, religii i kultur. Bałaszowie wynajmowali mieszkanie na Zwierzyńcu, dzielnicy zamieszkałej przez wielu rosyjskich emigrantów. Na ulicach nieraz pojawiał się generał Lucjan Żeligowski, który „samowolnie” przyłączył Wilno do Polski. Generał chodził w Inianym ubraniu, bo moda na len wśród elit była na kresach wówczas powszechna.

Co roku dzieci Bałaszów wakacje spędzały w Kojranach pod Wilnem, w byłym majątku hrabiego Tyszkiewicza, w którym pracował ojciec. Nieistniejący już pałac był piękny, powstał w latach 1850-60. I co niespotykane, cała południowa elewacja wykonana była ze szkła. Tworzyły ją tafle o wym. 5x5 m i gr. 15 mm. Tu odbywały się największe bale i mądre dyskusje. W Kojranach pan Michał poznał członków Akademickiego Klubu Włóczęgów, tzw., klubu szubrawców, Miłosza, Jędrychowskiego, Zagórskiego, Sztachelskiego – zbuntowanych młodych ludzi różnych orientacji politycznych.

Z tych czasów pan Michał wspomina zabawą historię. Razem z kolegami opiekowali się chorym bocianem. Kiedy ptak wyzdrowiał, stał się ich wiernym towarzyszem. Chłopcy chowali się przed nim, a on ich odnajdywał. Raz uciekli do kościoła. Bocian przyleciał za nimi i z radości zaczął klekotać. A w kościele trwało nabożeństwo...

W 1931 r. Wilno nawiedziła straszna powódź. Woda w ich dzielnicy sięgała 170 cm,



Michał Bałasz (z prawej) z bratem Aleksandrem.

po pięknym placu katedralnym można było pływać łódkami. Wtedy Piłsudski, który miał dwa majątki na Wileńszczyźnie – Świątniki i Pikiliszki – udostępnił jeden z nich na kolonie dla dzieci. Michał i Aleksander znaleźli się w tej grupie. Tam pan Michał miał okazję osobiście widzieć Marszałka i jego rodzinę.

Nadszedł rok 1939. Bałaszowie przezornie wyjechali w rodzinne strony, do Prudnik Jamek, całą rodziną, bo nawet najstarszy brat Aleksander, który rozpoczął studia medyczne we Lwowie, przebywał akurat w domu na wakacjach. Ojciec dostał posadę kierownika szkoły w Starym Dworze. Uczył matematyki i języka niemieckiego. 16-letni Michał, dzięki znajomości księgowości przebitkowej, jaką wyniósł z gimnazjum kupieckiego, znalazł pracę w majątku hrabiego Tyszkiewicza.

Nadchodził rok 1944. Michał razem z kolegami wstąpił do AK. Trafił do kompanii saperko-minerskiej. Szkolono ich, jak wysadzać mosty, rozminowywać i zaminowywać teren, organizować przeprawy. Chłopak, który wychował się nad Wilią i dla którego rzeka, jej nurt, tratwa czy łódki nie stanowiły żadnych tajemnic, okazał się bardzo przydatny. Nadciągał front. Drugie zgrupowanie majora Węgielnego (Mieczysława Potockiego), w którym służył Michał, w porozumieniu z dowództwem III Frontu Białoruskiego zostało włączone do walk. Dowódca III Frontu, generał Czerniachowski, nie zawahał się powierzyć ich oddziałom odcinka w rejonie Zielonych Jezior. Musieli zmierzyć się z wojskami desantowymi gen. Stahela, które osłaniały odwrót niemieckich wojsk spod Wilna. To była krwawa, ale zwycięska bitwa.

– Nie możecie stanowić odrębnej siły – zdecydowało po walce radzieckie dowództwo. Internowało polskie oddziały i wysłało w głąb Rosji, do Kaługi. Tam, na peronie przywitała ich radziecka orkiestra, która wygrywała skoczego krakowiaka, bo tylko tyle potrafiła z pospolitych utworów. Po kilku dniach dostali radzieckie mundury i rozpo-

częli ćwiczenia wojskowe. Z okazji rocznicy oktiabrskiej rewolucji należało przygotować hasło. Jego wypisaniem zajął się Michał, który miał za sobą przecież lekcje rysunku w Wilnie u prof. Żyngiela. Bukwy stanęły posłuszenie, hasło prezentowało się okazale. Sekretarz Prochorow zlecił Michałowi kolejną pracę – malowidło ściennie: Moskwa, Kreml, ciemna noc, salut zwycięstwa... Wybór farb był raczej skromny – mielona cegła, węgiel, sadza. Ale dzieło wyszło jak należy. A ponieważ zdolności plastyczne miał także Stanisław Jasiukiewicz, później znany aktor, wspólnie założyli artystyczny tandem. Malowali nawet portrety radzieckich przywódców, tylko za Stalina nie chcieli się brać. To było zbyt ryzykowne. To wtedy w Kałudze zaprzyjaźnił się z Bernardem Ładyszem, późniejszym śpiewakiem operowym, wówczas obozowym kucharzem, słynnym reżyserem Stanisławem Lenartowiczem, Zygmuntem Kęstowiczem, znanym aktorem, czy dyrygentem Henrykiem Czyżem, z którym po latach spotkał się na studiach w Poznaniu.

W Kałudze cały czas intensywnie ćwiczyli – mieli trafić na front, już w ramach Armii Czerwonej. – Tylko w żadnym przypadku do przysięgi nie przystępować – instruowali starsi stażem partyzanci. I tak zrobili. Gdy odmówili, sowieci ich rozmundurowali i skierowali do wyrębu w lemańskich lasach koło Riazania. To były potężne bory, gdzie tam do nich naszej białowieskiej puszczy. A że Michał znał dobrze rosyjski i podstawy rachunkowości, został bałansistom (księgowym) batalionu. Jedynie on spośród internowanych mógł chodzić do sąsiednich wsi, co prawda pod strażą, ale i tak miał lepiej. Regularnie pobierał też na pocztce pieniądze na wypłaty.

Wojna dobiegła końca. Michał, wciąż internowany, bez przerwy namawiał listownie rodzinę do wyjazdu do Polski, bo – czym pachnie nowy radziecki system – zdążył się już przekonać. – My ujechali w Polskę, naprawienie Poznań – otrzymał w końcu telegram z jedyną wskazówką, gdzie ma ich szukać.

W 1946 r., gdy odzyskał wolność, ruszył w ślad za najbliższymi. Tylko jak ich znaleźć? Urząd w Poznaniu nie prowadził żadnej ewidencji repatriantów. – A jak nazwisko? – zapytała pani w okienku. – Bałasz? Może lekarz? – Lekarz. Pracuje w pogotowiu. Informacja okazała się prawdziwa, ale spóźniona. Brat Aleksander nie pracował już w pogotowiu, wyjechał na studia do Krakowa. Michał po-



Światowy Zjazd Kombatantów Polskich 14-15 sierpnia 1992r. w Warszawie. Michał Bałasz, kombatant AK Okręgu II Wilno.

jechał za nim. W dziekanacie dowiedział się, że brat mieszka na Poselskiej. Poszedł pod wskazany adres. W mundurze angielskim (przed opuszczeniem ZSRR ubrano ich w mundury, które pozostały po armii Andersa), z ruską papachą (czapką) na głowie, ogromnym plecakiem zdobytym na wojsku Stahela musiał wywoływać nie tylko ciekawość, ale i podejrzliwość.

– A pan do kogo? – z okna wychyliła się właścicielka mieszkania. – Szukam brata, studenta – podobno tu mieszka – wytłumaczył. – Nic podobnego, to jakaś pomyłka. Wtedy całe miasto oblepił ogłoszeniami, dopiero po dwóch tygodniach znalazł Aleksandra.

Cd. na str. 40



Michał Bałasz z siostrą Weroniką – matką Aleksandra Kwaśniewskiego, prezydenta RP.



**S.C. JORK
PLACE ZABAW**

CERTYFIKOWANE PLACE ZABAW

- ✓ produkcja urządzeń rekreacyjno-zabawowych
- ✓ zagospodarowanie placów zabaw
- ✓ produkcja drzwi zewnętrznych
- ✓ ocieplenia elewacji



Ul. Gen. F. Kleeberga 14A, 15-691 Białystok,
tel./fax 85 662-17-07,
e-mail: jorksc@wp.pl www.jork.bialystok.pl

www.bostabeton.pl

BOSTA-BETON®

Bosta - Beton Sp. z o.o.
Przedsiębiorstwo Produkcji Mas Betonowych
02-656 Warszawa, ul. Ksawerów 30
15-399 Białystok, ul. Octowa 5
tel.723-692-411

Producent betonu:

- beton zwykły towarowy C 8/10 do C 50/60 oraz B 7,5 do B 60
- betony specjalne
- betony stosowane w budownictwie komunikacyjnym
- beton lekki-keramzytobeton
- zaprawy budowlane (w tym murarskie)
- beton posadzkowy

Działamy w całej Polsce

Doświadczenie i profesjonalizm



AKCESS
SALON WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

TUBĄDZIN
MAGAZYN Maciej Zieliński



Białystok, ul. Radzymińska 14, www.akcess.com.pl

Mieszkał na Poselskiej, skąd gospodyni odprawiła Michała z kwitkiem. – To przez ten pański mundur i czapkę – tłumaczyła, przepraszając. – Wie pan, tyle jest teraz aresztowań.

Od brata dowiedział się, że rodzice i siostry są w Sulęcinie, w lubuskim. W końcu mógł się z nimi zobaczyć i wrócić do szkoły. Ukończył liceum w Wolsztynie i rozpoczął studia na architekturze, na politechnice w Poznaniu. Ledwie stanął na nogi, a już, przy finansowym wsparciu Aleksandra, do Poznania ściągnął siostry – Weronikę, która zaczęła studiować rolnictwo i Aleksandrę, która podjęła studia medyczne. Weronika ukończyła swój kierunek, a Aleksandra została pielęgniarką. W Poznaniu poznała studenta medycyny Zdzisława Kwaśniewskiego, wyszła za niego za mąż i już w Białogardzie urodziła syna Aleksandra, przyszłego prezydenta Polski. W rodzinnym albumie pana Michała mamy do wyboru: Aleksander Kwaśniewski w rajstopkach, bez rajstopek... Ola Kwaśniewska naburmuszona, Ola uśmiechnięta... Tak zwyczajnie, jak ma każdy z nas. Ale jakoś dziwnie patrzeć tak na prezydenta... To babcia Helena Bałasz zajmowała się wychowaniem Olka i jego młodszej siostry Sylwii.

Zarówno studia I stopnia w Poznaniu, jak i magisterskie na politechnice w Gdańsku Michał ukończył z wyróżnieniem. Bydgoszcz, Katowice, Białystok – mógł wybierać w ofertach pracy. Wybrał Białystok, bo na wschód ciągnęło go zawsze. Był rok 1954. Postarał się o tzw. nakaz pracy w Białymstoku. Pamięta, że niektórzy chcieli zatrzymać go w Zielonej Górze.

– Piszcze do ministra. Tylko on może cofnąć nakaz pracy. Nie pisali, i tak jestem tu do dziś – wspomina. – Trochę dzięki rodzicom, którzy po wyjeździe z Wilna mieszkali w Sulęcinie i bardzo tęsknili do Kresów. Zaraz więc, gdy dostałem w Białymstoku mieszkanie, ściągnąłem tu mamę i tatę (Jerzy zaczął śpiewać



Michał Bałasz, absolwent Politechniki Poznańskiej.

w dojlidzkim chórze), siostrę Weronikę, potem stryjka Aleksandra, cenionego lekarza, który będzie pracować w Fastach. Poza tym przypominam sobie pewną rozmowę z Ryszardem Kapuścińskim, z którym znaleźmy się w latach studenckich. Rysiek pochodził z Polesia, więc miał – jak to się mówi – słowiańską duszę. Powiedział więc pewnego razu: Kolego, nam trzeba na wschód, tam nasze miejsce. Wziąłem to sobie do serca i gdy już skończyłem studia, tam się skierowałem na staż. Zawsze zresztą uważałem się za potomka Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W Białymstoku czekał na niego olbrzymi front robót, nie tylko jako architekta miejskiego. Niebawem odnalazł go batuszka Strokowski. Mówił, że w cerkwi św. Mikołaja chcieliby remont przeprowadzić. Razem weszli pod część ołtarzową, było bardzo nisko. W fundamentach tkwiły potężne, ponad dwumetrowe, głązy. Projekt wykonał incognito. Później były kaplice cmentarne w Płoskach i Siderce. Coraz głębiej zapuszczał korzenie w architekturze cerkiewnej.

Na wakacjach często odwiedzali siostrę Aleksandrę, jechali wspólnie gdzieś nad morze. Wszyscy po trochu tęsknili za Wilnem, może dlatego tu, w Białymstoku, pan Michał całej dzielnicy na Dojlidach nadał nazwy ulic z wileńskiego Zwierzyńca: Wiewiórcza, Jelenia, Zajęczca, Rysia... Miały być tymczasowe, zostały do dziś.

Pewnego dnia do jego drzwi zastukał o. Michał Chomczyk. Cerkiew w Starosielcach jest za mała, a tu ani powiększyć, ani wybudować nowej nie pozwalają. Pan Michał obejrzał świątynię. Przed wojną ludzie byli biedni, oszczędzali na materiałach, ściany cerkwi były bardzo cienkie, miały tylko 16 cm grubości. Nie można było ich ruszyć, groziły zawaleniem. Architekt wpadł na pomysł, żeby otoczyć świątynię nową ścianą w kształcie koła, zbliżając się jak najbliżej do jej węglów. Urząd do spraw wyznań na taki remont przystał, a parafianie zyskali dużo więcej miejsca. Zdecydował, aby okrągły budynek przykryć kopułą. Kopuła też musiała być tania. Zlecił więc wykonanie stelażu z drutów, które później obrzucono zaprawą. W ten sposób powstał siatko-beton o gr. zaledwie 6-8 cm. Nie było wtedy ani styropianu, ani wełny mineralnej, więc izolację stanowiły floki – odpady z tkalni w Wasilkowie. Nimi ocieplili kopułę.

– W 1970 r. byłem zaproszony na konferencję, gdzie powiedziano, iż w Parku Skaryszewskim w Warszawie powstaje pierwsza w kraju budowa z zastosowaniem siatko-betonu – mówi pan Michał. – Wstałem wtedy i sprostowałem, że będzie to druga w kraju.

Później były kolejne parafie – powstawały kolejne cerkwie w Kruszynianach, Czarnej Białostockiej czy Czyżach. Projektował – ale też słuchał wskazówek akustyków. Uczył się tego fachu od inżyniera Kirszensztajna z Warszawy, ojca słynnej biegaczki Ireny Szewińskiej. – Ja to dziś muszę wcześniej wyjść, bo córka ma biegi – przyznawał nie raz

opraviamy.pl

Polski Serwis Ramiarski

LUCA
GROUP

- Wizualizacja oprawianego obrazu ON-LINE!
- Ramy stylowe
- Ramy drewniane i aluminiowe
- Lustra
- Passe-partout
- Ekspresowa dostawa na terenie całego kraju

Infolinia 888 20 25 30 • tel. 85 667 02 92
e-mail: biuro@opraviamy.pl • www.opraviamy.pl

doświadczony akustyk podczas konsultacji przy budowie Domu Kultury w Kolnie, czy Olecku. Potem wyjechał do Izraela.

Nadszedł rok 1984, początek rekonstrukcji obronnej gotyckiej cerkwi Zwiastowania w Supraślu. Prace, co prawda, rozpoczął architekt Kuźmienko, ale poprowadził do końca Michał Bałasz. Było to duże wyzwanie, także lekcja cierpliwości i pokory. Rozpoczęła się od uważnej lektury inwentaryzacji sporządzonej przez Pokryszkina w 1911 r. A sama realizacja odkrywała tajemnice XVI-wiecznych budowniczych. – Panie architekcie, woda nas zalała – donieśli mu zaraz na początku prac robotnicy. Okazało się, że drenaż stanowiła potężna sosna czy świerk z wydlubanym sercem, która wodę zebraną wokół fundamentów cerkwi wyprowadzała do rzeki. A że technikum rolnicze, które korzystało z monasterskich zabudowań, zaczęło właśnie stołówkę budować i w trakcie prac przecięło drzewo, zamykając odpływ, woda cofnęła się do cerkwi. To nie był koniec systemu XVI-wiecznej hydroizolacji. Między wykopem z gliny a fundamentem budowniczowie położyli warstwę zlasowanego białego wapna. Kiedy wody było więcej, wapno pęczniało i uniemożliwiało dalszy jej przepływ, kiedy wody ubywało – po prostu wysychało. Przeleżało pięćset lat, a rozcierało się w rękach jak masło. A fundament stał. To na nim teraz zrekonstruowali gotyckie mury. Sama cegła też dała się we znaki. Ta oryginalna miała imponujące wymiary: 40x27x12 cm. Przed jej wytworzeniem najpierw długo gnojono glinę, a więc wystawiano na działanie wiatru, mrozu, deszczu. Długo, długo suszono, a dopiero później wypalano i to w piecach opalanych dębina. Cegielnia w Gozdnicy wobec takiego wyzwania okazała się bezradna – współczesna

cegła o takich wymiarach pękała. Trzeba było po trzy dziury w każdej zrobić, a podczas murowania wypełnić je betonem. Cegła się przy tym brudziła, ściany trzeba było czyścić. To nie przyspieszało pracy, tym bardziej, że ekipy zmieniały się dość często.

Równoległe z rekonstrukcją Supraskiej Ławry Michał Bałasz projektował kolejne prawosławne świątynie – białostockie: Hagia Sophię i św. Pantelejmona, cerkiew w Czeremsze, w Bielsku Podlaskim, Boratyńcu Ruskim, Słochach Annapolskich. A potem z uwagą obserwował, jak postępują prace wewnętrzne. Polichromie najczęściej wykonywali ikonopiścy z Rosji, Białorusi, Ukrainy czy Grecji, którzy sięgali po różne techniki i farby. W Hagia Sophii na przykład, profesor Xenopulos z Salonik zastosował innowacyjne rozwiązanie. Przywiózł gotową polichromię z Grecji, wykonaną na specjalnych siatkach, która wymagała jedynie przyklejenia. Ta metoda, doskonała w terenach zagrożonych trzęsieniem ziemi, sprawdziła się także w naszych warunkach.

Prasa powoli nadawała mu tytuł architekta cerkwi i kościołów, bo projekty także katolickich świątyń wychodziły z jego pracowni. W latach 80. zaproponowano mu zaprojektowanie kolejnego kościoła, na Wysokim Stoczku w Białymstoku. – Niechby przypominał kościoły wileńskie – poprosił nieżyjący już dzisiaj biskup Edward Kisiel. – Może samą katedrę... Biskup Kisiel pochodził z tych samych stron co Bałaszowie, pan Michał dobrze rozumiał jego sentyment, ale z wielu względów był to pomysł nie do przyjęcia. Ale, że w tym czasie odrestaurowywał dworek Adama Mickiewicza w Nowogródku, odwiedził swoje rodzinne strony. Zachwyił się byłą cerkwią unicką

w Berezwecczu. To na niej się wzorował, projektując białostocki kościół.

Coraz bardziej wydłużała się lista zaprojektowanych przez niego świątyń. Doszła cerkiew św. Dymitra w Hajnówce, Częstochowie, Wólce Kraśniczyńskiej, Bończy. Synod Biskupów kilkakrotnie honorował go orderami św. Marii Magdaleny. Lista kościołów katolickich przekroczyła już 70 pozycji, cerkwi – zbliża się do 50. Uzupełniają ją obiekty świeckie.

Szkoda, że nie ze wszystkimi członkami rodziny mógł się tym cieszyć. Odeszli rodzice, siostra Weronika, stryj Aleksander, brat Aleksander, siostra Aleksandra (Aleksander w ich rodzinie był zawsze wiodącym imieniem). Z jej synem Aleksandrem, nawet podczas jego prezydentury, się spotykał. Bo choć nie przepadał za obowiązującymi kontrolami czy obecnością oficerów BOR-u, kilkakrotnie skorzystał z zaproszenia, by powiedzieć Olkowi co u niego słycać, nad czym obecnie pracuje.

Bo mimo swych 90 lat pracuje nieustannie. A o swoich projektach mówi:

– Staram się po sobie zostawić jakiś ślad. Każdy obiekt jest bardzo ważny bez względu na to, czy jest to duży kościół, czy mały przystanek przydrożny. Zazdroszczę starym architektom, dziś unika się obecności architekta na budowie. Projekty są często bez duszy, bo zbyt dużo w nich „komputera”.

BARBARA KLEM

NA PODSTAWIE ARTYKUŁU AŁEY MATREŃCZYK

„ŚLAD ARCHITEKTA”

Z PRZEGLĄDU PRAWOSŁAWNEGO NR 1/2008

ZDJĘCIA ARCHIWALNE POCHODZĄ

Z ALBUMU RODZINNEGO MICHAŁA BAŁASZA

Biuletyn Informacyjny

Kwartalnik wydawany przez POIIB wraz z POIA. Biuletyn otrzymują bezpłatnie członkowie obu Izb. Nakład: 4.500 egz.

Redaktor naczelny: Barbara Klem, **Redakcja:** Monika Urban-Szmelcer, **Skład Rady Programowej:** Ryszard Dobrowolski – przewodniczący, Barbara Sarna, Alina Czyżewska-Saulewicz, Jerzy Drapa, Waldemar Jasielczuk, Janusz Krentowski, Krzysztof Woliński.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów. Przedruki i wykorzystywanie opublikowanych materiałów może odbywać się wyłącznie za zgodą redakcji.

Wydawca:

ul. Zwycięstwa 10A/201,
15-703 Białystok,
tel. 85 742-90-90

e-mail: biuletyn@skryba.media.pl

Skład i opracowanie graficzne: Marcin Dominów, **Reklama:** Edyta Andrukiewicz, tel. 508 353 278; Joanna Sawicka, tel. 662 234 788, Justyna Radziszewska, tel. 500 123 174, Justyna Janowska, tel. 533 379 533



SPROSTOWANIE

W poprzednim „Biuletynie Informacyjnym POIA i POIIB” Nr 1 (44) – wydanie marzec 2014 ukazał się artykuł pt. „Owiany duchem patriotyzmu”, w którym omyłkowo przed nazwiskiem Zygmunta Szmulika pojawiło się sformułowanie „śp.” Powinno ono być napisane przed zmarłym członkiem Izby – śp. Augustynem Całką. Serdecznie Pana Zygmunta Szmulika za zaistniały błąd przepraszamy.

REDAKCJA

TRWA PRZEBUDOWA UL. WIERZBOWEJ W BIAŁYMSTOKU

Wierzbowa będzie nowa

SZCZEGÓŁY – STR. 26

Ponad kilometr jezdni z dwoma pasami ruchu rozdzielonymi pasem zieleni. Z obu stron chodniki i drogi rowerowe. Nowe zatoki autobusowe, wiaty przystankowe i oświetlenie. Zmodernizowana infrastruktura techniczna i sanitarna. No i kładka... Nowe, solidne, metalowe przejście dla pieszych nad Białą z ul. Gromadzkiej do parku Antoniukowskiego.



Fot. Barbara Klem

Słoneczny koniec kwietnia sprzyjał intensywnym pracom na budowie, ale i chwilom relaksu. Na zdjęciu ekipa odpowiedzialna za inwestycję – na ławeczce w parku (od lewej): Grzegorz Sztabiński – kierownik budowy, Dorota Moczydłowska – inspektor nadzoru i – Artur Walewski, inżynier robót.

PRODUKUJEMY:

- kanały i kształtki prostokątne
- podstawy dachowe
- wyrzutnie i czerpnie
- tłumiki
- przepustnice
- skrzynki rozprężne

Kontakt

INWEST-PRODUKT SP. JAWNA
ul. PRZEDZALNIANA 8
15-688 BIAŁYSTOK

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 85-662-24-66

Produkujemy kanały i kształtki wentylacyjne z blachy ocynkowanej i nierdzewnej.

www.inwestprodukt.com.pl

InwestProdukt

PROFESJONALNY PARK MASZYNOWY





Nową Wierzbową zaprojektowano jako ulicę klasy G o przekroju 2x2 (szerokość pasów od 3,25 do 3,5 m). Dzięki temu kierowcy zyskają po dwa pasy ruchu w każdym kierunku. Wybudowane zostaną chodniki – po obu stronach, ciąg pieszo-jezdny (przy parku) i ścieżka rowerowa.

Tak, od 1 listopada tego roku, będzie wyglądała przebudowana ul. Wierzbowa w Białymstoku. Prace trwają już od czterech miesięcy. Obejmują całą ulicę na długości 1,1 km od ronda Ronalda Reagana przy al. Jana Pawła II do ronda Nauczycieli Tajnego Nauczania, czyli skrzyżowania m.in. z ul. Antoniukowską.

Roboty drogowe poprzedziło przygotowanie placu budowy, a w tym wypadku – wycinka drzew. Na ich miejscu zostanie wybudowana nowa nitka drugiej jezdni – do tej pory ulica była jednojezdniowa. Jezdnia w stronę ul. Antoniukowskiej pobiegnie po śladzie dotychczasowej trasy.

Zakres prac obejmuje również przebudowę kolidującej infrastruktury, głównie wodociągów. Od nowa budowana jest kanalizacja deszczowa i oświetlenie uliczne. Inwestycja będzie wymagała korekty sygnalizacji świetlnej na obu ww. rondach.

– Przebudowa ul. Wierzbowej jest trudna, jak każda realizacja drogi w centrum miasta – komentuje Grzegorz Sztabiński, kierownik budowy z ramienia generalnego wykonawcy, firmy PEUiM Białystok. – Komplikuje ją czynny ruch uliczny i sąsiedztwo rzeki. W okolicach parku zastaliśmy bowiem bardzo wysoki poziom wód gruntowych, mimo beśnieżnej zimy. Warstwa namułu sięga półtora metra. Musimy wykonywać drenaż tymczasowy, aby zabezpieczyć podłoże przed namakaniem. Pracujemy w kolizji z masą infrastruktury

podziemnej. Równocześnie przebudujemy gazociąg, przewody średniego napięcia i światłowody. Ale mam tę satysfakcję, że po przebudowie, ul. Wierzbowa, wraz z nową ul. Świętokrzyską, ułatwi przejazd przez wschodnią część miasta, od al. Niepodległości do ul. Maczka.

- Inwestor: Miasto Białystok
- Projekt: Pracownia Projektowa „Prolus” Piotr Łuszyński Krupniki – droga; „Komi” Zdzisław Kozikowski, Białystok – kładka
- Generalny wykonawca: PEUiM Białystok
- Kierownik budowy: Grzegorz Sztabiński
- Kierownik robót mostowych: Edward Sidz
- Inspektorzy nadzoru: Dorota Moczydłowska (drogowy), Jerzy Kamieński (sanit.), Emil Bołtryk (el.) i Bożena Trębowska (mostowy)

W pasie drogowym na przedłużeniu ul. Gromadzkiej funkcjonowała kładka o długości 10,4 m i szerokości 1,5 m. Stalowa konstrukcja nośna oparta była na betonowych przyczółkach. Obiekt miał żelbetowy pomost i bitumiczną nawierzchnię. Był zbyt wąski, w złym stanie technicznym i po prostu... już nieestetyczny. Stąd decyzja o jej przebudowie.

Konstrukcja nośna nowej kładki będzie całkowicie stalowa, tworzy ją ruszt z belek dwuteowych z pomostową blachą ze stali S 355 J2 N. Konstrukcja stalowa zostanie przygotowana w zakładzie i przetransportowana na plac budowy. Podparciem dla

obiektu będą murki oporowe ze zbrojonego betonu C25/30. Nową nawierzchnię wykończy kolorowa żywica z posypką piaskową. Kładkę okalają będą secesyjne balustrady imitujące kute żelazo. Oprócz bezpieczeństwa konstrukcji i uroku, nowy obiekt będzie większy. Zostanie poszerzony do 4 m, a jego całkowita długość wyniesie 12,22 m. Kładka zostanie wkomponowana w sieć chodników i dróg rowerowych i będzie przystosowana do ruchu osób niepełnosprawnych. Część konstrukcyjna była wykonana w kwietniu, a od początku czerwca kładka powinna być gotowa.

Przy okazji tej inwestycji zostanie wykonana nawrotka na ul. Świętokrzyskiej. Ułatwi ona jazdę mieszkańcom okolicznych budynków. Do tej pory, ci którzy chcą jechać w kierunku trasy generalskiej, muszą zawracać na skrzyżowaniu z ul. Antoniukowską.

Przebudowa ul. Wierzbowej (wraz z budową kładki) kosztuje magistrat 9.825.793 zł. Realizowana jest ona w ramach dużego projektu – Poprawa jakości funkcjonowania transportu publicznego miasta Białegostoku – etap III. Inwestycja będzie współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Fundusze Europejskie – dla rozwoju Polski Wschodniej.

BARBARA KLEM

KONSULTACJA MERYTORYCZNA: CELINA BIEDRZYCKA,

URZĄD MIASTA BIAŁYSTOK

Eliminacja hałasu przy użyciu bloczków silikatowych

Nowa generacja wyrobów akustycznych w „Silikatach-Białystok”

Silikaty

BIAŁYSTOK

Spośród wymagań podstawowych zawartych w Prawie Budowlanym i Dyrektywie UE największe problemy związane są z hałasem wewnątrzbudynkowym i drganiami. Najczęściej skarżą się na niego mieszkańcy w budownictwie wielorodzinnym. Aż 30% osób mieszkających w budynkach wybudowanych zgodnie z wymaganiami normowymi również skarży się na niedostateczną izolacyjność akustyczną. Związane jest to z polskimi wymaganiami normowymi, które są jednymi z najniższych w Europie! W Polsce zgodnie z wymaganiami PN-B-02151-3:1999 wymagana minimalna wartość izolacyjności akustycznej dla ścian międzymieszkaniowych wynosi $R'A1 \geq 50$ dB.

Problemy z hałasem potwierdzają badania przeprowadzone przez Zakład Akustyki ITB. Okazuje się, że zdecydowana większość ścian międzymieszkaniowych w nowych budynkach nie spełnia nawet obowiązujących wymagań. Wynikać to może zarówno z braku odpowiednich materiałów budowlanych jak i wiedzy, odnośnie ich stosowania.

Zwiększona wytrzymałość i podwyższona izolacyjność akustyczna to podstawowe atuty naszych wyrobów z serii akustycznej. Proponowane przez nasz bloczki **N18 A** i **N12 A** są odpowiedzią na wymagania normowe i kluczem do nowoczesnego wznoszenia budynków, spełniających europejskie standardy.

Kierunki proponowanych przez nas zastosowań to budownictwo mieszkaniowe – wielorodzinne do wznoszenia ścian międzymieszkaniowych; w budownictwie zbiorowego zamieszkania, oświaty, służby zdrowia, hotelowym itd. do wznoszenia ścian spełniających podwyższone wymagania izolacyjności akustycznej w budownictwie przemysłowym.

SILIKAT N18 A to element murowy o wysokiej izolacyjności akustycznej. Gładkie powierzchnie czołowe (bez profilowań - piór i wpustów oraz uchwytów montażowych) wymagają wypełnienia zaprawą wszystkich spoin, również pionowych. Dzięki temu unika się nieszczelności, jakie przy niestarannym wykonawstwie mogą pojawić się przy połączeniu pióro-wpust. Zmieniając kierunek ustawienia bloczka w

murze można wykonać ścianę grubości 18 i 25 cm.

SILIKAT N12 A przeznaczony jest do wznoszenia ścian działowych grubości 12 cm o zwiększonej wytrzymałości i podwyższonej izolacyjności akustycznej. Innowacyjna technologia produkcji oraz brak drążeń pozwala na uzyskanie wysokiej klasy gęstości 2,0. Brak profilowań (gładka powierzchnia czołowa) wymusza na wykonawcy wykonanie również spoin pionowych, co ma wpływ na szczelność muru, a tym samym poprawę izolacyjności akustycznej. Dokładność T2 elementów murowych pozwala na murowanie na cienką i grubą spoinę.

Nowoczesne materiały budowlane i współczesne budownictwo powinno dawać nie tylko estetykę, funkcjonalność ale przede wszystkim gwarancję bezpieczeństwa, ciszy i spokoju, a taką pewność dają Państwu proponowane przez nas bloczki akustyczne.

Element murowy pełny SILIKAT N12 A	Jednostki miary	Wartości deklarowane
Wymiary: długość, szerokość, wysokość	mm	250x120x220
Klasa gęstości		2,0
Gęstość w stanie suchym brutto	kg/m ³	1700
Wytrzymałośćna ściskanie	N/mm ²	20
Absorpcja wody	%	≤16
Trwałość/odporność na zamrażanie i odmrażanie	cykle	50
Reakcja na ogień		A1

Element murowy pełny SILIKAT N18 A	Jednostki miary	Wartości deklarowane
Wymiary: długość, szerokość, wysokość	mm	250x180x220
Klasa gęstości		2,0
Gęstość w stanie suchym brutto	kg/m ³	1870
Wytrzymałośćna ściskanie	N/mm ²	20
Absorpcja wody	%	≤16
Trwałość/odporność na zamrażanie i odmrażanie	cykle	50
Reakcja na ogień		A1



Silikaty

BIAŁYSTOK

PRODUCENT SILIKATOWYCH MATERIAŁÓW KONSTRUKCYJNYCH. SKLEP BUDOWLANY
PPH "SILIKATY - BIAŁYSTOK" Sp. z o.o. ul. Wysockiego 164, 15-167 Białystok,
tel. 85 676 27 66, fax 85 675 33 25 www.silikaty.com.pl e-mail: sprzedaz@silikaty.com.pl



Pożegnanie grawitacji

System rozdzielaczowy to nowoczesne rozwiązanie instalacji wentylacyjnej stosowane w biurach i domach jednorodzinnych. Stanowi alternatywę dla „konwencjonalnej” metody dystrybucji powietrza za pomocą kanałów i kształtek Spiro.



Dzisiaj sprawna wentylacja w pomieszczeniach to nie przejaw luksusu, ale konieczność. Wizualizacja systemu rozdzielaczowego w domu jednorodzinym.

System powstał w odpowiedzi na oczekiwania klientów w całym kraju. Jego producentem jest Inwest-Produkt, firma działająca na białostockim rynku.

Współcześnie promowane budownictwo energooszczędne prowadzi do uszczelniania ścian i okien budynku. Zaś nasze wymagania co do komfortu zwiększają zapotrzebowanie na systemy eliminujące przykre zapachy, wilgoć i zaduch. Należy więc odrzucić dotychczasowy sposób myślenia, w którym wentylacja była czymś mało istotnym, bo rozwiązywała się samoistnie. Wentylacja

z odzyskiem ciepła jest konsekwencją logicznego myślenia o domu „oddychającym” bez trwania energii. Kontrolowana wentylacja staje się coraz powszechniejsza. We właściwie wentylowanym pomieszczeniu panuje zdrowy mikroklimat. A o to przecież chodzi, by komfortowo wypoczywać, pracować i zdrowo żyć.

System rozdzielaczowy pozwala wygodnie i szybko wykonać montaż instalacji wentylacji mechanicznej w biurze lub zabudowie jednorodzinnej. Wykonaną instalację można ukryć w wylewkach, stropach, pod suchymi czy mokrymi tynkami.

System składa się ze:

- skrzynek rozprężnych, służących do połączenia kanału elastycznego z anemostatem nawiewnym lub wywiewnym,
- skrzynek rozdzielaczowych, służących do połączenia kanałów wentylacyjnych z centralą wentylacyjną,
- elastycznego kanału wentylacyjnego o średnicy zewnętrznej 75 mm z powłoką antystatyczną, antybakteryjną i antygrzybiczną, która pozwala zachować



Kształtki stosowane w systemie



Nowa linia produkcyjna w firmie Inwest-Produkt gwarantuje zachowanie nienagannej jakości produktów oraz krótkich terminów realizacji zamówień.

czystość systemu rozdzielaczowego oraz zapewnia odpowiednie parametry i czystość powietrza nawiewanego.

Skrzynki rozprężne ocynkowane wraz z antybakteryjnym kanałem elastycznym układa się w warstwie styropianu na stropie, gdzie zostają zalane betonem lub pod stropem, w przypadku zastosowania sufitu podwieszanego.

Zalety systemu rozdzielaczowego:

- niezwykle łatwy montaż: brak kolan, trójników,
- połączenia na uszczelkach EPDM, gwarantują szczelność instalacji,
- bardzo dobre właściwości akustyczne i izolacyjne,
- możliwość czyszczenia,
- niskie opory przepływu powietrza,
- gwarancja czystości powietrza.

I przypomnijmy jeszcze krótko, iż firma Inwest-Produkt zajmuje się produkcją: kanałów i kształtek prostokątnych, podstaw dachowych, wyrzutni i czerpni, tłumików wentylacyjnych, przepustnic powietrza i kształtek do systemu rozdzielaczowego. Zakład produkcyjny znajduje się w Białymstoku przy ul. Przędzalnianej 8. Posiada nowoczesny, dobrze wyposażony park maszynowy. Jej działalność koncentruje się na produkcji elementów wentylacyjnych, wykonanych z blachy ocynkowanej i nierdzewnej.

– Oferujemy rozwiązania wentylacyjne do budynków użyteczności publicznej, biur i domów jednorodzinnych – mówi Jarosław Kuryś z firmy Inwest-Produkt. – Zapewniamy fachową obsługę, szybką realizację zamówień i korzystne warunki współpracy. Gwarantujemy dobry produkt, przystępną cenę i dostawę materiałów na budowę. Jesteśmy otwarci na stałą współpracę handlową.

OPRACOWAŁA BARBARA KLEM

FOT. INWEST PRODUKT

DRZWI I OKNA



www.stiff.pl

www.adom.biz.pl

Białystok, ul. Marczukowska 6, tel. (85) 652 55 58 **Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 102, tel. (85) 730 27 77
Hajnówka, ul. Batorego 17, tel. (85) 682 32 30 **Sokółka**, Pl. Kościuszki 15/2, tel. (85) 711 33 73

• mieszkania • domy • działki • **NIERUCHOMOŚCI** podlaskie

wszystko
o nieruchomościach



szukaj
w kioskach

tylko 2,5 zł!

Nie przegap okazji - czytaj Okazje!

Tygodnik Okazje kupisz w każdym kiosku,
nowe wydania ukazują się we wtorki.

Tygodnik Okazje to gazeta
z ok. 10 tysiącami ogłoszeń
drobnych z różnych branż.

Bezpłatne ogłoszenia można zlecić
dzwoniąc do nas na tel. 85 744 88 99
lub poprzez stronę www.gazetaokazje.pl



Budujemy od 40 lat

Najnowocześniejsza w Polsce Wytwórnia Konstrukcji Stalowych w Koplanach o zdolności produkcyjnej 1.000 ton miesięcznie. 334-osobowa załoga, spośród której połowa to wykwalifikowana kadra inżynieryjno-techniczna. Cztery duże, nowoczesne osiedla mieszkaniowe. I setki obiektów w całym kraju wzniesionych w ramach generalnego wykonawcy.

Ostatnim, najważniejszym wydarzeniem, było oddanie do użytku nowoczesnej Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Koplanach. Stworzyło to nowe perspektywy w działalności firmy, poprzez rozwój eksportu w zakresie dostaw i montażu konstrukcji stalowych. Nastąpił również znaczący wzrost potencjału wytwórczego z zakresu produkcji prefabrykatów do wentylacji i klimatyzacji.

Oto jubilat. Całkiem rzeźki 40-latek – Instal Białystok SA. A na jego czele, od 15 lat, Paweł Świdorski, prezes Zarządu:

– Instal Białystok SA to czterdzieści lat intensywnej i ciężkiej pracy. Dziś chcemy utrzymać to tempo i sprostać wszelkim wyzwaniom, jakie na nas czekają na rynku budowlanym, którego klienci są bardzo wymagający.

Jubileusze zwykle skłaniają do refleksji i podsumowań. Sięgnijmy więc po „tyk historii” spółki. Momentem rozpoczynającym jej funkcjonowanie było usamodzielnienie w 1974 r. terenowego Oddziału Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” Warszawa w Białymstoku. Pierwszą dyrekcję zarządzającą tworzyli: inż. Janusz Szutkiewicz – dyrektor naczelny, mgr inż. Jan Ślusarczyk – jego zastępca, naczelny inżynier i mgr Teresa Siwak – zastępca dyrektora ds. ekonomicznych. Początkowo siedziba zarządu mieściła się w barakach po budowie Szpitala Klinicznego przy ul. Plutonowej w Białymstoku, następnie – przy ul. Sobieskiego, by ostatecznie przenieść się w 1981 r. do nowego, efektownego i własnego biurowca przy ul. Orzeszkowej 32.

Od momentu powstania Przedsiębiorstwo było doskonale wyposażone. W 1974 r. oddano do użytku Zakład Produkcji Pomocniczej z warsztatem samochodowym, stacją paliw, bazą magazynową oraz obiekty przyzakładowej Szkoły Zawodowej z internatem w dzielnicy Bażantarnia (ul. Transportowa). Ważne momenty były nierozdzielnie związane z ze zmianami, jakie dokonywały się w kraju. Zmiana ustrojowa, jaka nastąpiła w 1989 r., doprowadziła do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. 10 lutego 1995 r. Przedsiębiorstwo zostało wpisane do rejestru handlowego Sądu Rejonowego w Białymstoku. W rok później – 60% akcji Spółki zostało wniesione do pierwszego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego zarządzanego przez BRE/IB Austria Management. W 1999 r. nastąpił ostatni etap prywatyzacji Spółki. Dzisiejsza struktura właścicielska przedstawia się następująco: Rodex – 84,39%, a pracownicy i inne osoby fizyczne – 15,61%.

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza Instal zbudował silną pozycję na rynku, bio-

jąc udział w realizacjach kluczowych inwestycji w kraju i za granicą. Należały do nich m.in: Huta Katowice (1976-1986), ZPW Grajewo, mleczarnie w Suwałkach, Wysokim Mazowiecku, Agnella Białystok, Fabryka Mebli w Białymstoku i Suwałkach, Zakłady Mięsne w Ełku i Ostrołęce, Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Ostrołęce, Metro w Warszawie. Z kolei z tych najbardziej aktualnych realizacji wymieńmy: Galerię Veneda w Łomży, Supermarkety Tesco w Łapach, Ełku i Suwałkach, CH Auchan w Białymstoku, Selgros Białystok, Supermarkety Leroy Merlin w Białymstoku, biogazownię w Giżach i Zajdach, Ciepłownię „Łężańska” w Krośnie, czy halę Bianoru na terenie SSSE w Białymstoku. Była też przebudowa Teatru Powszechnego w Warszawie, ale i budzące zachwyt świetliki w Białostockiej Operze oraz wiele innych.

Dzisiejszy Instal postrzegany jest przede wszystkim jako generalny wykonawca inwestycji przemysłowych, obiektów handlowych i odnawialnych źródeł energii.



Gwarancja jakiej jeszcze nie było

Samochody Kia mają najdłuższą bezpłatną gwarancję w całej Europie. Ochrona i opieka, jaką zapewniają autoryzowane serwisy, trwa aż 7 lat i obejmuje każdy nowy model Kia. Długość gwarancji potwierdza ogromny rozwój technologiczny, jaki w ostatnich latach przeszła firma i pokazuje, że produkowane przez nią samochody są w czołówce najbardziej niezawodnych pojazdów poruszających się po drogach UE.

Gwarancją objęty jest każdy nowy samochód marki Kia – sprzedany i zarejestrowany po 1 stycznia 2010 r. W ciągu pierwszych trzech lat użytkowania pojazdu nie obowiązuje limit przebiegu kilometrów. Oznacza to, że w tym okresie można pokonać dowolną liczbę kilometrów, cały czas mając pewność, że samochód jest chroniony gwarancją. Po upływie trzech lat, jeżeli auto nie przejechało jeszcze 150.000 km, gwarancja nadal obowiązuje. Jeżeli pojazd nie będzie przekraczał wyznaczonego limitu ochrona będzie trwała aż 7-lat!

Ważną zaletą nowej gwarancji, zarówno z perspektywy sprzedającego, jak i kupującego samochód marki Kia, jest możliwość jej przeniesienia na kolejnych właścicieli pojazdu, o ile zachowane zostały wymogi dotyczące regularnej obsługi eksploatacyjnej auta.

– Tę niezwykłą gwarancję, będącą ewenementem na europejskim rynku motoryzacyjnym, możemy zaoferować dzięki absolutnej pewności co do jakości technicznej naszych pojazdów. Wynika ona z najwyższych standardów, obowiązujących w zakładach produkcyjnych Kia Motors, zarówno w Europie jak i na świecie – mówi z dumą Stanisław Topczewski, prezes autoryzowanego salonu samochodowego Top Motors.

Co obejmuje gwarancja:

- 7-letnia gwarancja przewidziana jest na cały samochód (w tym silnik, skrzynię biegów, układ elektryczny, wykończenie wnętrza i tapicerkę)
- perforację blach nadwozia – przez 12 lat bez limitu km
- powłokę lakierniczą – przez 5 lat lub 150.000 km



Kia Ceed GT to połączenie elegancji ze sportowym temperamentem

- fabryczny zestaw audio i nawigację – 36 miesięcy lub 100.000 km
- akumulator – 24 miesiące bez limitu km
- elementy eksploatacyjne – 36 miesięcy bez limitu km
- oryginalne części zamienne i usługa wymiany – 24 miesiące bez limitu km

Samochody marki Kia produkowane są zgodnie z najwyższymi standardami branży motoryzacyjnej. Potwierdzają to liczne testy przeprowadzane na dystansie 100.000 km przez niezależne stowarzyszenia oraz magazyny motoryzacyjne. Pojazdy Kia okazują się jednymi z najmniej awaryjnych pojazdów na rynku, uzyskując podczas prób niezawodności noty A – najwyższe z możliwych.

Dodatkowy argument

Interesującą usługą, zupełnie niespotykaną u innych producentów, jest także bardzo rozbudowane ubezpieczenie Kia Euro Assistance,

które obowiązuje od dnia pierwszej rejestracji przez pełne trzy lata. W jego zakres wchodzi 24-godzinna pomoc drogowa na terenie Unii Europejskiej:

- pomoc w miejscu zdarzenia (wypadek lub awaria)
- holowanie ubezpieczonego pojazdu do najbliższej Autoryzowanej Stacji Obsługi
- zabezpieczenie pojazdu.

Więcej informacji na temat 7-letniej gwarancji oraz ubezpieczenia Euro Assistance można uzyskać w salonie samochodowym Top Motors, mieszczącym się w Kolonii Porosły pod Białymstokiem (przy ulicy Kleeberga 51).

SZYMON MARTYSZ



Kia Sportage 2014 to uniwersalny, kompaktowy SUV



TOP MOTORS

Białystok, ul. Kleeberga 51,
T +48 85 664 39 09F +48 85 653 65 29
E sprzedaz.topmotors@kiamotors.pl
www.kia.com/pl/topmotors-bialystok
www.top-motors.com.pl





Corsa w kredycie 4 x 25% już za

10 450 zł

z 4-letnią gwarancją Opel

Astra w kredycie 4 x 25% już za

15 975 zł

z 4-letnią gwarancją Opel

Nowa Meriva w kredycie 4 x 25% już za

14 750 zł

z 4-letnią gwarancją Opel

OPEL Z FABRYCZNĄ INSTALACJĄ LPG

ZWROT Z INWESTYCJI JUŻ PO ROKU.

Zyskuj z każdym kilometrem.



opel.pl

Zalety fabrycznej instalacji LPG:

- Niższe koszty eksploatacji
- Fabryczna homologacja instalacji LPG
- Wspólny przegląd samochodu i instalacji co 30 tysięcy kilometrów



Wir leben Autos.

Podana kwota stanowi wysokość wpłaty własnej w programie finansowym Opel Kredyt 4 x 25% dla samochodu Astra 5dr Active 1.4 LPG 140 KM MT6 RM 14, Corsa 3dr Active 1.2 LPG (85 KM) MT5 i Meriva Enjoy 1.4 LPG 120 KM MT5. Zaprezentowane modele samochodów mogą zawierać elementy wyposażenia dodatkowego dostępne za dopłatą. Zwrot kosztów instalacji fabrycznej w promocyjnej cenie 2 000 zł (dotyczy Astry, Corsy i Merivy), przy założeniach: roczny przebieg 20 000 km; średnie ceny detaliczne z dn. 26.03.2014 r. za www.e-petrol.pl: LPG 2,63 zł/l, Pb 95 5,58 zł/l; średnie spalanie w cyklu mieszanym Corsy 3dr 1.2 85 KM – Pb: 5,5 l/100 km, LPG: 6,8 l/100 km; Merivy 1.4 120 KM – Pb: 5,9 l/100 km, LPG: 7,4 l/100 km; Astry 5dr 1.4 140 KM – Pb: 6,3 l/100 km, LPG: 8,3 l/100 km. 4-letnia gwarancja Opel dostępna jest w cenie samochodu wyłącznie przy zakupie auta w kredycie 4 x 25% i obejmuje 2 lata standardowej gwarancji fabrycznej oraz 2 lata Wydłużonej Gwarancji Opel FlexCare z łącznym limitem przebiegu 60 000 km. Szczegóły programu Opel FlexCare oraz informacje o innych wariantach okresu ochrony gwarancyjnej dostępne u Dealerów Opła lub na stronie www.opel.pl. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 – 5,1 l/100 km, CO₂ – 120 g/km; Astra 1.4 – 5,3–5,6 l/100 km, CO₂ – 124–131 g/km; Meriva – 5,4–7,4 l/100 km, CO₂ – 127–169 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, WE 715/2007 cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, 15-641 Białystok, tel. 85 661-68-02, www.topauto.com.pl



przemknąć

na zakupy

W BIESZCZADY

Różne potrzeby. Jedna odpowiedź. Modele Volkswagen PERFECTLINE.

Sprawdź nową linię samochodów Volkswagen z jeszcze bogatszym wyposażeniem i atrakcyjnym finansowaniem.
Zobacz je w najbliższym salonie!

RABAT
7% Specjalnie dla Ciebie

Volkswagen Bank

Kredyt, Leasing, Ubezpieczenia, E-banking.

W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu łączonym od 3,8 do 8,6 l/100 km, emisja CO₂ od 99 do 198 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji na stronie www.volkswagen.pl.

Autoryzowany dealer VW Sienko i Syn

Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (85) 66 44 100, www.sienkoisyn.com.pl



Das Auto.